

Uczestnikom Krakowskiej Konferencji ZSMP – OWOCNYCH OBRAD!

MŁODZI HUTNICY WITAJĄ I KRAKOWSKĄ KONFERENCJĘ SPRAWOZDAWCZO- WYBORCZĄ ZSMP



Dorobek hutniczej organizacji ZSMP stawia ją wśród najlepszych w kraju. Młodzież hutnicza swoimi inicjatywami udawadnia, że nazywanie jej współgospodarzem huty, nie jest gestem grzecznościowym. Tradycje ruchu młodzieżowego, inicjatywy ZMP i ZMS, znajdują godnych kontynuatorów wśród obecnego pokolenia młodych hutników. Młodzieżowe Obsady Ciągów, Turniej Młodych Mistrzów Techniki, Turniej Młodych Mistrzów Gospodarności, FASM, patronaty nad ważnymi przedsięwzięciami w Kombinacie – to tylko hasła wywoławcze do głębszej analizy dokonań hutniczego ZSMP.

Odbywająca się właśnie jutro (sobota) I-sza Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza krakowskiej organizacji ZSMP będzie okazją do podsumowania dorobku krakowskiej młodzieży. Trwały i znaczący udział w te osiągnięcia wnoszą młodzież z naszej huty. Nie przypadkiem więc Konferencja odbywa się w naszym Kombinacie. Życząc delegatom krakowskiej młodzieży OWOCNYCH OBRAD przedstawiamy jednocześnie (skrótowo) dorobek ZK ZSMP. Ale to już w „Głosie Młodych” na str. 6. Autorami tekstów są członkowie Młodzieżowej Wszechnicy Dziennikarskiej działającej pod patronatem krakowskiej organizacji ZSMP.

Z OBRAD KSR HiL



W ub. sobotę odbyły się obrady 96 Konferencji Samorządu Robotniczego Kombinatu HiL, w których uczestniczyli: wicepremier, minister hutnictwa Franciszek Kaim, I sekretarz KK PZPR Kazimierz Barcikowski, kierownik Wydz. Przemysłu, Budownictwa i Transportu KC PZPR Zbigniew Zieliński, przewodniczący ZG ZZH Antoni Seta, przew. KRZZ Antoni Dalkowski.

Zadania produkcyjne i gospodarcze czekające hutę w bież. roku przedstawił dyrektor naczelny Kombinatu HiL Czesław Drożdż. Stwierdził on, że zadania te są jeszcze wyższe i trudniejsze od tych jakie wykonała załoga w ub. roku. Mamy dać o 1,7 proc. więcej koksu, o 0,6 proc. więcej stali, 3,5 proc. więcej kęsisk, 5 proc. więcej słabów, 10,4 proc. więcej kęsów, 8,3 proc. więcej wyrobów walcowanych gotowych. Rośnie również produkcja blachy gorąco walcowanej, profili drobnych, walcówki, taśmy gorąco walcowanej, blachy ocynowanej i ocynowanej, rur zgrzewanych, blachy transformatorowej i profili giętych. Wartość produkcji naszej huty wyniesie w br. 38,3 mld złotych, tj. o 4,2 proc. więcej niż wykonanie zadań w ub. roku. Bardzo znaczny, gdyż aż o 15 proc., jest przyrost akumulacji huty, który ma wynieść 6,7 mld zł.

O zadaniach społeczno-wychowawczych, których realizacja ma zapewnić wykonanie

planów huty, mówił następnie przewodniczący Związkowej Rady Kombinatu Edward Cisowski. Przedstawił on program przedsięwzięć zawartych w planie zespolonego działania na rzecz załogi Kombinatu. Dużo uwagi poświęcił sprawie współwzrostu pracy oraz zapewnienia załodze huty zdrowych i bezpiecznych warunków pracy.

W dyskusji głos zabrali tow. L. Kowar, S. Czosnyka, B. Kwiecień, J. Bros, J. Liszka, W. Maraszkiewicz, J. Razurowski, W. Szczepański, S. Maciejczak, C. Kurtyka, S. PiekarSKI, S. Suchoński, A. Antosz, W. Kania, wicepremier Kaim i członek Sekretariatu KC Z. Zieliński.

Dyskutanci mówili o tym, co trzeba jeszcze zrobić na własnym podwórku w hucie, jakie podjąć działania, aby wydobyć istniejące rezerwy. Wskazywali jednak i na przy czynny leżący poza hutą, które utrudniają pracę załogi, obniżają jej efekty. Musimy otrzaskać więcej pomocy, transportu. Bez stworzenia hucie lepszych warunków, nie będzie możliwe pełne wykonanie trudnych i niezwykle mobilizujących zadań produkcyjnych oraz ekonomicznych. Pomoc tę przyrzekł wicepremier Kaim, ale apelował o rozwiązywanie maksymalnej ilości problemów na miejscu we własnym zakresie.

KSR Kombinatu przyjęła zadania huty na rok bieżący jak i program społeczno-wychowawczego działania. (jd)

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA I MEDALEM KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 4 (1100)

27.I – 2.II 1978 r.

Cena 1 zł

Ciekawe ferie

Pragnąc uatrakcyjnić ferie zimowe młodzieży ze szkół średnich, Kombinat Huta im. Lenina zachęca do korzystania w dniach od 5 do 19 lutego z lodowiska, basenu kąpielowego, sali gimnastycznej oraz brania udziału w imprezach zorganizowanych przez Dem Kultury Kombinatu HiL.

LODOWISKO PRZY HALI KS „HUTNIK”: poniedziałek, środa, czwartek sobota, od godz. 8.00 do 13.00, wtorek, piątek, od godz. 12.00 do 15.30.

BASEN KAPIELOWY W HALI KS „HUTNIK”: poniedziałki 11.30 – 15.00, wtorek 9.00 – 10.00, środa 13.30 – 14.30, piątek 9.00 – 10.00, 14.00 – 16.30, sobota 7.00 – 9.00.

SALA GIMNASTYCZNA W DMR (os. Stalowe) turniej gier zespołowych, siatkówka, koszykówka dla drużyn szkolnych i osiedlowych. Terminy rozgrywek: 11.II. godz. 10.00 – 19.00, 12.II. godz. 9.00 – 14.00, 18.II. godz. 10.00 – 19.00, 19.II. godz. 9.00 – 14.00

Zgłoszenia drużyn przyjmuje do dnia 4.II. sekretariat KS „Hutnik” – hala sportowa – Al. Igołomska w godz. 7.30 do 15.30, tel. 433-05. Bliżej (Dalszy ciąg na str. 6)

Wyjeżdżający w dniu wyborów pobierają zaświadczenia o prawie głosowania

Do dnia 5 lutego – dnia wyborów radnych do Dzielnicowej Rady Narodowej pozostało zaledwie kilka dni. Ci wszyscy, którzy w tym dniu zamierzają wyjechać z Nowej Huty powinni zaopatrzyć się już w zaświadczenie o prawie głosowania. Zaświadczenie to będzie uprawniało do głosowania w miejscu pobytu. Zaświadczenia wydawane są w Urzędzie Dzielnicowym, os. Zgody 2, pokój nr 17 parter w godzinach 9 – 19, a w niedzielę i dni wolne od pracy w godzinach 9 – 14. Zakwaterowani w hotelach pracowniczych pobierają zaświadczenia u kierowników hoteli. (R)

№ 081		TELEGRAM		ODWRÓCIĆ
Przyjęto		Redakcja		Odelegowano
dnia ...		= GŁOS NOWEJ HUTY =		dnia ...
godzin ...				do ...
podpis:				podpis:
GRATULUJEMY ZŁOTEJ SZPILKI stop ZA UPOWSZECHNIANIE HUMORU I SATYRY stop + redaktor naczy + W FILLER Szpilki				
PPT Nr 1009				

opinie

Krakowska organizacja ZSMP kończy swoją pierwszą kampanię sprawozdawczo-wyborczą. Odbywająca się w Hucie konferencja wojewódzka jest ostatnim etapem tej kampanii. Określi ona program i kierunki działania na najbliższe dwa lata, co w praktyce oznacza próbę sformułowania odpowiedzi na pytania dotyczące takich problemów jak: jakość i efektywność pracy poszczególnych ogniw Związku, powszechność działania, wartość wychowawcza podejmowanych inicjatyw.

Fakt, iż konferencja wojewódzka obraduje w Hucie świadczy o uznanym autorytecie fabrycznej organizacji ZSMP. Do tradycji, sięgającej jeszcze czasów ZMP-owskich, należy inicjująca i przodująca rola hutniczej młodzieży. Tu wysięg pracy zrodził dziesiątki, setki żarliwych przodowników, którzy inicjowali różnorakie formy podnoszenia wydajności, jakości i efektywności pracy. Tu zrodziła się idea Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości, również tu ZSMP-owcy wyszli z inicjatywą tworzenia Młodzieżowych Obsad Ciągów.

Autorytet swój przez nikogo zresztą nie kwestionowany, zarówno ZMP-owcy, ZMS-owcy a obecnie ZSMP-owcy zdobywali zawsze przodowaniem w pracy, sumiennością i ofiarnością ale również a może przede wszystkim tym,

że reprezentowali zawsze interesy całej młodzieży pracującej w kombinacie, że walczyli nie tylko o sprawy swoich członków ale wszystkich młodych.

Przysłuchiwałem się dyskusji na jednej z konferencji zakładowych, dodać od razu, że organizacja ta należy do aktywniejszych w kombinacie. Co mnie najbardziej uderzyło to fakt, że wielu mówców podkreślało, iż zgłaszane postulaty pochodzą od kolegów niezorganizowanych, że są to sprawy które dotyczą nie tylko członków Związku. Mó-

rozwiązać doradnie a nie kompleksowo i całkowicie.

Nie wiem jaki będzie przebieg dyskusji na konferencji wojewódzkiej, w jedno wszakże nie wątpię – młodzi z naszego kombinatu wniosą na forum wiele przykładów dotyczących umiejętności znajdowania sposobów na codzienną aktywność, racjonalną działalność zespołową. Myślę, że mogą i powinni się pochwalić osiągniętymi efektami w realizacji wciąż udoskonalanego i aktualnego „programu dla postępu”, wynikami Turnieju Młodych Mi-

AUTORYTET I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

wiono o lekceważeniu efektów przeglądów stanowisk pracy, hamowaniu przez niektóre ogniw administracji inicjatyw FASM-u, postulowano lepsze wykorzystanie pomysłów racjonalizatorskich zgłaszanych przez młodych wynalazców. Padły pytania dlaczego tak wiele spraw, które ciągnęły się latami tak trudno załatwić a to – „wiekowa” już budowa Domu Kultury, wyhamowana akcja patronacka w budownictwie mieszkaniowym, ciągły brak miejsc w hotelach dla młodych robotników, brak miejsc w żłobkach i przedszkolach. Młodzi deklarowali własną pracę aby coraz mniej było tych spraw do załatwienia ale też z nutą gorzkości zastanawiali się, dlaczego niektóre problemy dzielnicu próbuje się

strzów Techniki czy też owocami wieloletniej akcji „4 razy Lenin”.

W tym roku obchodzić będziemy 35 rocznicę powstania ZWM i 30 rocznicę powstania ZMP. Będzie to świetna okazja do ukazania wspólnoty i ciągłości dróg wszystkich pokoleń budujących socjalistyczną Polskę, do przybliżenia historii ruchu młodzieżowego i sylwetek jego działaczy, ich udziału w walce o utracenie władzy ludowej, odbudowanie i rozbudowanie kraju. Rocznicę będą okazją do przypomnienia aktualnie działającym członkom ZSMP chlubnej tradycji i rodowodu młodzieżowej organizacji jak i odpowiedzialności jaka na nich ciąży z tytułu noszenia legitymacji Związku.

LUDWIK MIKRUT

Z ŻYCIA PARTII

O odpowiedzialności mówi I sekretarz POP w K-2 tow. Stefan Maciejaszek



tys. ton i uważam, że istnieją możliwości wykonania tego planu jeżeli zostaną spełnione warunki: dostawy węgla będą spływały rytmicznie, obsady pracowników będą kompletne i stan techniczny baterii koksowniczych będzie dobry.

— Podczas ostatniego KSR mówiłem o kłopotach jakie nekają zarobki Zakładu Koksowniczego. W ubiegłym roku przy maksymalnym wysiłku całej załogi osiągnęliśmy dobre wyniki produkcyjne. Plan został wykonany z nadwyżką wynoszącą 26 tys. ton czyli o tysiąc ton więcej niż przewidywały dodatkowe zadania.

— W tym roku zadania dodatkowe podwyższono do 100

znaczenie ma także remont maszyn i urządzeń wszelkiego typu. Te remonty powinny odbywać się terminowo i brygady muszą mieć zapewniony odpowiedni front pracy. Nie może się zdarzać przestój, a przykład z powodu braku acetyleny.

Najstarsi pracownicy ZZ

Mgr Bolesław Rażny



ny służbowo z Departamentu Zatrudnienia i Płac ówczesnego MPC — pracuje w Dziale ZZ. Swą wiedzę i bogate doświadczenie fachowe wykorzystywał przy opracowywaniu — jako współautor — kolejnych systemów placowych, regulaminów i innych podstawowych dokumentów w tym zakresie, obowiązujących na przestrzeni minionych lat w Kombinacie.

Mimo tej absorbującej pracy zawodowej nie mniejsze zasługi posiada tow. Bolesław — długoletni aktywista partii — w działalności społecznej. W latach minionych aktywnie

działał w organizacji związkowej oraz przez cały okres jej istnienia w Radzie Robotniczej Kombinatu. Dla sympatyków naszego hutniczego klubu, osoba Jubilata jest szczególnie blisko związana z okresem świetności sekcji bokserkiej, której — jako ofiarnej działacz i przewodniczący — był współtwórcą ówczesnych sukcesów.

Za postawę i wyniki w pracy oraz za zasługi w działalności społecznej tow. B. Rażny został odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X- i XXX-lecia PRL, złotą odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”, srebrną odznaką ZG ZZH, odznaką „Budowniczy Nowej Huty” i złotą odznaką „Zastużony działacz kultury fizycznej”.

Najdłuższy, nieprzerwany staż pracy przy sprawach zatrudnieniowo-placowych załogi Kombinatu (opisł. Nowej Huty), współdziałał w organizowaniu obecnego Działu ZZ, pracując we wszystkich normalnego zespołach na stanowiskach kierowniczych — oto krótka charakterystyka działalności zawodowej towarzysza „Bołka” Rażnego. Od 1931 roku — przeniesio-

CZŁOWIEK Z TALENTEM

Jan Kukielka posiada bogaty życiorys, który spletał się z losami wielu innych Polaków. Urodził się w 1929 roku we wsi Borek. Ojciec pracował na kolei, w związku z czym w ich domu rozmawiano o różnych sprawach kraju. Sam zaczął się interesować ruchami chłopskimi. W okresie okupacji hitlerowskiej był dwukrotnie wywożony do Niemiec na roboty.

Do Huty im. Lenina przybył w 1964 roku podejmując pracę w Transporcie Kolejowym. Jego zainteresowania malarskie od dziecka pragnie rozwijać w służbie kolejowej. Pracuje w charakterze malarza dekoratora a tak naprawdę to jest lakiernikiem, liternikiem, malarzem dekoracyjnym i portrecistą. Wszystkie wagony oraz lokomotywy i elektrowozy opuszczające hale remontowe Wydziału W-73 są wymalowane i estetycznie opisane, między innymi przez Jana Kukielkę.

Stwierdza, że praca w Wydziale daje mu duże zadowolenie, natomiast wolny czas przeznaczają na obserwację zjawisk zachodzących w hucie i stara się je uwzględnić w swych obrazach. Jest wrażliwy na piękno przyrody. Wolny czas po pracy przeznaczają na malowanie portretów, pejzaży i martwej natury. W swej dotychczasowej twórczości wykonał ponad 40 obrazów, które prezentował na kilku wystawach. Aktualnie na wystawie poplenerowej „Krynica 77” w Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina są wystawione między innymi i jego obrazy.

KAZIMIERZ RAJCA



KRONIKA ZBoWiD

W ramach obchodów 33 rocznicy wyzwolenia m. Krakowa przez żołnierzy Armii Radzieckiej odbyło się w dniu 19 stycznia br. uroczyste spotkanie z kombatantami-hutnikami — uczestnikami ofensywy styczniowej w 1945 r., zorganizowane przez Koło Emerytów ZBoWiD HIL oraz Radę Rencistów Zw. Zawodowego Hutników Kombinatu HIL. Po powitaniu przez prezesa Kół ZBoWiD M. RANGOSZA przybyłych kolegów, a m. in. sekretarza PZPR E. GEDKA oraz przewodniczącego Zw. Rencistów Janą WYSZYŃSKIEGO, ciekawą prelekcję o okolicznościach wygłosił plk Tadeusz LIBURA. Działacz zbawidow-

W niedzielę, 15 stycznia br. zostałem powiadomiony o ciężkim wypadku pracownika „Cementobudowy”. Miejsce wypadku: Oddział Pieców Węglanych Walcowni Slabing. Wypadkowi temu uległ Jan Dziura. Został on przyćmięty suwnicą podłogową do barierki komory pieca.

W tym dniu nie można było przeprowadzić szczegółowego dochodzenia co do okoliczności przyczyn wypadku, ponieważ pracownicy „Cementobudowy” opuścili stanowiska pracy.

Właściwe dochodzenia przeprowadził w dniu 17. I. br. zespół powypadkowy „Cementobudowy” przy udziale pracowników P-65 i Inspektora BHP. Formalna strona tego zagadnienia przedstawia się następująco. Pracownicy „Cementobudowy” od połowy grudnia ub. r. wykonują prace remontowe na terenie Wydziału P-65. Przed rozpoczęciem tych prac spisano notatkę, w której umieszczono m. in. zdanie: „W związku z obowiązującymi przepisami bhp pracownicy „Cementobudowy” każdorazowo przed przystąpieniem do pracy będą się zgłaszać z Dziennikiem Budowy w celu określenia zakresu budowy oraz spraw bhp”. Przed wyjściem na teren P-65 zleceniodawca zobowiązany jest przeszkolić pracowników „Cementobudowy” w zakresie występujących zagrożeń. I dalej, że P-65 nie bierze odpowiedzialności za wypadki tych pracowników poza wyznaczonym rejonem pracy. Klasyczna forma zabezpieczenia się, ale zabezpieczenia formalnego.

W dniu 13. I. br. w związku ze zmianą zakresu prac dokonano wpisu w Dzienniku Budowy, zlecając między innymi wykonanie konserwacji obarierowania zewnętrznego poziomu 3.5 m na obu halach oddziału pieców węglanych.

INSPEKTOR przestrzega

Wypadek w Walcowni Slabing

Prace te były wykonywane w dniach 13, 14 i 15 I, szkolenie pracowników „Cementobudowy” przed rozpoczęciem tych prac przeprowadził mistrz P-65 ob. Stanisław Wojdan. W Dzienniku Budowy podano również hasłowo zagrożenia występujące w Oddziale Pieców.

Niezależnie od ustaleń z Dziennika Budowy, kierownik Oddziału poinformował mistrzów zmianowych o tym, że będą malowane barierki w tym Oddziale. Formalna strona całej sprawy została więc zapieczętowana i zdać by się mogło, że nie może się zdarzyć, że informacja jest pełna i skierowana do właściwych ludzi.

Otóż, tak by się mogło tylko wydawać, bo w naszej hucie często spotykamy się z zjawiskiem dobrze pomyślanej organizacji, gorzej natomiast z zastosowaniem się do niej. Wszystko bowiem zależy od osobistego podejścia do tego samych pracowników.

A jednak wypadek zaistniał. Dzisiaj mówi się, że pracownik wykonywał malowanie barierki, która nie była ujęta w zleceniu. To prawda, ale prawdą jest również i to, że pracownicy „Cementobudowy” pomalowali dziesiątki metrów barierki nie ujętych w Dzienniku.

Rozmawiając z dozorem zmianowym P-65 zostałem zaskożony: p.o. kierownik zmiany, ob. Kazimierz Pabian oświadczył: widziałem tych pracowników,

nawet pytałem co oni robią w wydziale, ale nie byłem poinformowany o zakresie ich pracy; w związku z czym nie interesowałem się ich pracą. Pełniący obowiązki mistrza Stanisław Jamrogowicz też oficjalnie nie wiedział o wykonywanej pracy. Zresztą — twierdził — nikt się do mnie nie zgłaszał, że będzie wykonywał pracę na moim terenie. Brygadziści „Cementobudowy” Artur Strzelecki mówi, że cały czas nadzorował poszkodowanego, zwracał mu uwagę aby nie przechodził przez barierkę odgradzącą komorę pieca. Na moment odszedł i usłyszał krzyk. Pobiegł z powrotem i wyciągnął poszkodowanego z barierki.

Przejeżdżający suwnicą podłogową piecowy ob. Bielski też nie wiedział o pracy na obszarze nadzoru przez niego piecu i w momencie uruchomienia suwnicy nikogo w jej zasięgu nie widział.

Można powiedzieć, że jest to sytuacja powtarzająca się w wielu wypadkach: niby wszystko jest w porządku, ale wypadek zaistniał. Pozostaje jeszcze strona moralna tego zagadnienia, to jest odpowiedzialność przed samym sobą za to, co się robi i jak się robi.

Myślę, że wnioski nasuwają się same i wielu pracowników dozwolę spojrzeć na swe obowiązki również i w tym aspekcie.

LUKASZ GADZIK

Po KSR w „Elektromontażu”

Podczas 85 Konferencji Samorządu Robotniczego w PPI MUEB „Elektromontaż” nr 2, wiele mówiono o sprawach bezpieczeństwa i higieny pracy, o poprawie warunków na każdym stanowisku. Stwierdzono, że program poprawy warunków BHP jest integralną częścią programu działalności przedsiębiorstwa. Podobnie jak konieczność rozszerzenia bazy urlopowej w miejscowościach górskich i nadmorskich.

Stwierdzono także, iż wszystkie zadania produkcyjne za rok miniony zostały zrealizowane prawidłowo, wykonane zostały wszystkie wskaźniki techniczno-ekonomiczne. Założono wzrost wydajności na rok 1978 do wysokości około 107—108 procent. Do portfela zamówień na bieżący rok przysłał „Elektromontaż” nr 2 wiele ważnych budów w kraju i za granicą. W kraju to przede wszystkim Walcownia Żelaza Blach nr 2 (II etap) w Kombinacie HIL, Hu-

ta Katowice, Huta im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim (elektroinstalacja); budowy z tzw. bloku spożywczego (m. in. pawilon gastronomiczny w Brzesku Nowym, wytwórnia wód gazowych w Czernichowie, ferma kurcząt w Krzęcinie, browary w Okocimiu i Grybowie, zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego w Nowym Sączu), wreszcie budowy na potrzeby „mieszkańców” i infrastruktury.

Za granicą kontynuować się będzie już rozpoczęte a także nowe budowy m. in. na Węgrzech, w Mauretanii, Abu Dhabi, Austrii, Kongo, Kamerunie.

KSR postanowiła przyjąć do realizacji wartościowy plan produkcji na rok 1978 w wysokości brutto ogółem 1 mld 197 mln złotych. W związku z planowanym jednocześnie zmniejszeniem zatrudnienia w stosunku do faktycznego stanu zatrudnienia, zobowiązano

dyrekcję przedsiębiorstwa do prowadzenia takiej polityki zatrudnienia, aby nadwyżkę zatrudnionych w odpowiedni sposób „zagospodarować” w rozruchu kompleksowym Huty Katowice i na otwierających się frontach robót za granicą, aby uniknąć jakichkolwiek zwolnień pracowników z powodu zmniejszania zatrudnienia.

Zobowiązano też dyrekcję do podejmowania starań o zwiększenie limitów inwestycyjnych na 1978 rok do takiej wysokości, która pozwoliłaby na wybudowanie trzeciej i czwartej hali ZPP, ukończenie magistrali centralnego ogrzewania oraz wykonanie robót w budynku socjalno-laboratoryjnym (brak szatni, stołówek).

Konferencja zainicjowała szeroki ruch zobowiązany w zakresie współzawodnictwa pracy i czynów produkcyjnych. Skłania do tego jubileusz 30-lecia „Elektromontażu”.

Szpital pilnie potrzebny

Pierwotny plan budowy Nowej Huty przewidywał, że mieszkać tu będzie 100 tysięcy mieszkańców. Życie skorygowało wielkość i już dzisiaj, w roku 1978, mamy około 220 tys. obywateli dzielnicy. Miasto rozbudowuje się nadal, powstają nowe bloki, a nawet budynki dla wyższych uczelni krakowskich, Huta im. Lenina podniosła produkcję kilkakrotnie w stosunku do założonej sprzed 25 lat, to samo dotyczy innych przedsiębiorstw na terenie dzielnicy.

A jeżeli rosną potrzeby, to również w zakresie leczenia zamkniętego. Nasz Szpital im. Żeromskiego pęka dosłownie w szwach. Często ludzie leżą na korytarzach, a wiadomo, że w takich warunkach leczenie nie może przebiegać prawidłowo. Oddziały — laryngologiczny, okulisty, dermatologiczny i neurologiczny mieszczą się w starych budynkach, po hotelach pracowniczych. Ani chorzy, ani personel lekarski nie mogą być z tego zadowoleni.

Budowa nowego szpitala w dzielnicy jest niestety nadal w powijakach i nawet mało o niej mówimy, jakby to była jakaś wstydliva sprawa. Dlaczego?

Myślę, że już najwyższy czas, aby Dzielnicowa Rada Narodowa zainteresowała się koniecznością przyspieszenia budowy szpitala w naszej dzielnicy. Aby wybrano operatywny komitet, ludzi energicznych, z inicjatywą, którzy potrafiliby pchać naprzód budowę szpitala. Z pewnością mieszkańcy Nowej Huty wnieśliby wiele społecznej pracy, na pewno pomogliby nowohuckie przedsiębiorstwa — finansowo i w materiałach budowlanych. Jest to zrozumiałe i oczywiste, bo przecież każdy dyrektor ma obowiązek nie tylko dbać o produkcję, ale również stworzyć jak najlepsze warunki leczenia swojej załodze.

ROMAN LUKASIK korespondent

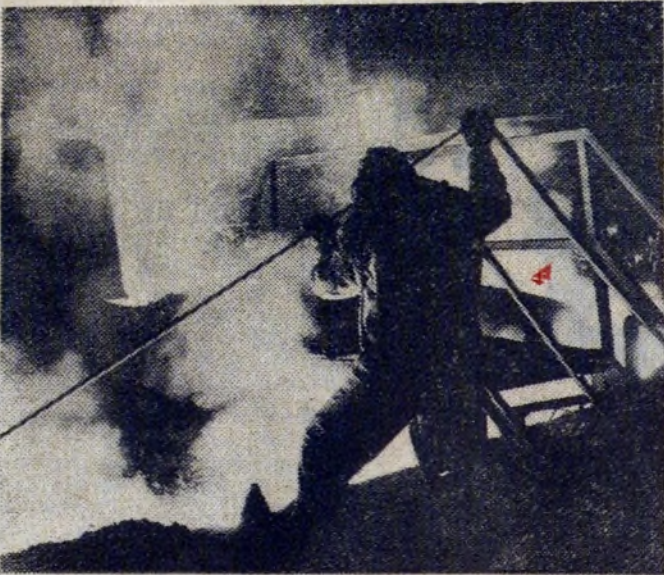
Koleżki inż. STANISŁAWOWI WISNIEWSKIEMU z powodu śmierci Ojca, serdeczne wyrazy współzucia, składają Koleżanki i Koleżdy Wydziału TK Pionu Gl. Konstruktorów

Koleżance WŁADYSŁAWIE HRABIA serdeczne wyrazy współzucia z powodu śmierci Matki, składają Koleżki i Koleżdy Wydziału W-17 oraz koleżanki i koleżdy.

W dniu 18 stycznia 1978 roku zmarł długoletni pracownik Huty im. Lenina, Wydziału P-64. HENRYK GLAZOR odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Wyrazy głębokiego współzucia Rodzinie Zmarłego składają KOLEŻY I WSPÓLPRACOWNICY

Kol. mgr MIECZYSLAWOWI WISNIEWSKIEMU wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci Żony składają Koleżki i Koleżdy Wydziału EG

W związku z tragiczną śmiercią STANISŁAWA RZEPKI wyrazy głębokiego współzucia Żonie i Rodzinie składają Współpracownicy i koleżki kierownicy Wydziału Walcowni Slabing



IMPONUJĄCE DOKONANIA

Stalo się dobrym zwyczajem, że w przededniu ważnych wydarzeń w życiu naszego społeczeństwa dokonujemy zwięzłego obrachunku wspólnych dokonań w minionym okresie. Dlatego też bezpośrednio przed wyborami do rad narodowych trzeba podsumować, zrekapitulujemy w największym bodaj skrócie osiągnięcia załogi Kombinatu podczas kończącej się 4-letniej kadencji rad.

W podstawowych wyrobach uzyskaliśmy w latach 1974-77 przyrost produkcji wynoszący: w stali surowej — 165,7 tys. ton, w wyrobach walcowanych gotowych — 285,6 tys. ton, w blachach zimnowalcowanych — 387,5 tys. ton. Na szczególne podkreślenie zasługują wyniki uzyskane w produkcji wyrobów walcowanych gotowych i blach zimnowalcowanych, wykazujące wysoką dynamikę w tym okresie.

Przyrost produkcji osiągnięty został w głównej mierze w rezultacie intensyfikacji produkcji, w której zasadniczą rolę odegrał postęp techniczny. Nastąpiła również poprawa jakości i gatunkowości produkcji oraz rozwój wytwarzania asortymentów bardziej nowoczesnych i poszukiwanych na rynku krajowym i rynkach zagranicznych.

Łączne zadania planu społeczno-gospodarczego w zakresie sprzedaży wyrobów i usług zostały wykonane w latach 1974-77 ze znaczną nadwyżką, wynoszącą ponad 550 mln zł. Ważne znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej miały korzystne wyniki realizacji planowych zadań eksportowych, wynoszące (w ujęciu wartościowym) w poszczególnych latach: 1974 — 111 proc., 1975 — 105 proc., 1976 — 106,8 proc. i w 1977 — 99,1 proc. (w tym do tzw. II obszaru płatności w 104 proc.). Zasadniczymi eksportowanymi wyrobami Kombinatu były wyroby walcowane oraz — w znacznie mniejszym udziale — koks, wlewnice i płyty podwlewnicowe.

Jak wspomniano, jednym z podstawowych elementów rozwoju produkcji Kombinatu jest postęp techniczny. Plan postępu technicznego w latach 1974-77 zawierał łącznie 855 zadań a nakłady na ich realizację zamykały się kwotą 699 mln zł. Wdrożenie tych zadań przyniosło już w tym okresie efekty sięgające 763 mln zł. (uzyskane z tzw. zadań zakończonych). Pracownicy Kombinatu zgłosili w minionym czteroleciu 9204 projekty racjonalizatorskie, z których zastosowano w produkcji 3182. Efekty ekonomiczne uzyskane w rezultacie wdrożenia tych projektów wyniosły ponad 850 mln zł.

W tych latach nasz Kombinat wzbogacił się o dwa nowoczesne, potężne kompleksy produkcyjne, a mianowicie: walcownię blach karoseryjnych (I etap) i walcownię blach transformatorowych w Bochni. Kontynuowana była dalsza rozbudowa walcowni slabin, ośrodka obliczeniowego, przekazano do eksploatacji biologiczną oczyszczalnię ścieków fenolowych, odsiarczalnię gazu, paczkarkę złomu, piec przepychowy nr 6 w P-61, stację elektryczną „Wanda”, doinwestowano wytwórnię i powiększono skład kregów walcowni zimnej nr 1. Zrealizowane nakłady inwestycyjne wyniosły ok. 12 mld zł.

Zasadnicze znaczenie dla realizacji trudnych i napiętych zadań społeczno-gospodarczych podczas mijającej kadencji miała ofiarna i zaangażowana postawa 38-tysięcznej załogi wykazywana w trakcie codziennej, hutniczej pracy. Sprzyjała temu prawidłowa atmosfera, troska o poprawę warunków pracy i wypoczynku, systematyczne oddziaływanie wychowawcze i otaczanie szacunkiem przodujących pracowników, osiągane nieustannym wysiłkiem kierowniczego kolektynu Kombinatu i organizacji społecznych, a przede wszystkim Komitetu Fabrycznego Partii.

O tych korzystnych zmianach, które zaszły w ostatnich latach świadczy m. in. zmniejszający się wskaźnik tzw. częstotliwości wypadków przy pracy — z 1,40 w 1974 roku, do 1,10 w 1977. Jest to wynikiem wielostronnych, energicznych i planowych działań prowadzonych dla poprawy stanu bhp oraz stale wzrastających nakładów finansowych na te cele, rosnących od 152 mln zł. w 1974 roku do 230 mln zł. w 1977.

Dalsza poprawa warunków pracy naszej załogi będzie osiągana przez kontynuowanie mechanizacji prac niebezpiecznych i uciążliwych oraz wykorzystywanie dotychczasowych doświadczeń w programowaniu kolejnych przedsięwzięć.

Nastąpił dalszy rozwój usług w zakresie żywienia zbiorowego załogi przez placówki naszego OZR, których przybyło 4, osiągając stan 60, a ilość miejsc konsumpcyjnych powiększyła się o 430, a więc do liczby 2830. Średnia ilość posiłków gorących wydawanych dziennie wzrosła z 17,8 tys. do 21,7 tys., osiągając niekiedy nawet 25 tys.

Oddanie do eksploatacji domów wypoczynkowych w Rabie Niżnej i Krynicy oraz IV pawilonu w Koninkach umożliwiło podwojenie ilości miejsc we własnej bazie wczasowej do 10 tys. rocznie. Dzięki temu przede wszystkim zwiększyła się liczba pracowników korzystających z wczasów 14-dniowych z 17,5 tys. osób w roku 1974 do 21,5 tys. w 1977.

Przytoczone w syntetycznym skrócie wyniki czteroletniej wspólnej pracy załogi Kombinatu składają się na pozytywny bilans. Są świadectwem zrozumienia przez wielotysięczny kolektyw pracowników swych odpowiedzialnych zadań w służbie dynamicznego, społeczno-gospodarczego rozwoju naszej Ojczyzny. **Równocześnie są gwarancją**, że w nowej kadencji rad narodowych krakowscy hutnicy z honorem wkonają zadania, wynikające z rezolucji II Krajowej Konferencji Partyjnej, stanowiącej podstawę programu Frontu Jedności Narodu.

J. Ch.

Program naszym PROGRAMEM



MODERNIZACJA URZĄDZEŃ — LEPSZA OCHRONA ŚRODOWISKA

EDWARD ROGALA z Zakładu Koksochemicznego już po raz drugi kandyduje do Rady. Dobrze zna problemy swego zakładu i dzielnicy.

— **W przypadku** mojego wydziału uważam, że radykalnie poprawiły warunki pracy naszej załogi dwie inwestycje oddane do użytku w ubiegłym roku.

Była to odsiarczalnia gazu oraz biologiczna oczyszczalnia ścieków. Długo czekaliśmy na nie, w tym samym stopniu my jak i miasto. Były to inwestycje kosztowne lecz zdecydowanie poprawiające stan środowiska naturalnego. Dzięki

oczyszczalni ścieków mniej szego wydziału. Nowe baterie będą znacznie mniej zanieczyszczają środowisko dzięki szerszej ochronie osłonom w jakich są wyposażone.

— **Uważam** to za duże osiągnięcie, podobnie jak olbrzymim osiągnięciem nie tylko w sferze ekonomicznej, będzie — oby rozpoczęto ją jak najszybciej — modernizacja baterii koksoowniczych. Baterie nowego typu wykonywane według projektów radzieckich są niezmiernie wydajne, wymagają zatem będą znacznie mniejszej załogi, a przecież mamy niezmiernie trudności z kadrą na-

— **Drugim** takim urządzeniem, które poprawiłoby stan ochrony środowiska byłoby urządzenie do suchego gaszenia koksu. Podobnie jak nowe baterie — jedna zastąpi produkcję trzech obecnie działających — będą znacznie wydajniejsze i ograniczą ilość szkodliwych ścieków produkowanych przez Kombinat.

Kolejną sprawą jaka wymaga rozwiązania w interesie za-

łogi Kombinatu to usprawnienie komunikacji. „Korek” Czyżyński zniknie w momencie zbudowania dwupoziomowego skrzyżowania w tym neuralgicznym punkcie. A już rozpoczęto tam wstępne roboty. Nie możemy spodziewać się zwiększenia taboru MPK, a jednak instytucja ta obiecała uruchomić linię łączącą osiedle Piastów z centrum dzielnicy by poprawić połączenia. Czynniki są bardzo wiele by zwiększyć regularność kursowania wozów tramwajowych i autobusów, zwłaszcza w godzinach dojazdu do pracy wielotysięcznej załogi Kombinatu. (ag)

WIĘKSZE MOŻLIWOŚCI WYPOCZYNKU

STANISŁAW BARTNIK — namgrzewnicowy wielkiego pieca nr 4:

— **W ostatnich** latach znacznie poprawiły się warunki socjalne naszej załogi. Wybudowano nowy blok OZR w rejonie wielkiego pieca nr 4, wybudowano nowe szatnie przy wielkich piecach nr 1 i nr 3. W trakcie budowy jest nowa szatnia dla załogi wielkiego pieca nr 2. Oddane zostały pokoje śniadaniowe w rejonie wielkiego pieca nr 4 i nr 5. Dzięki temu, a wspomi-

nam tylko o niektórych inwestycjach socjalnych, ciężko pracująca załoga Wielkich Pieców ma obecnie lepsze możliwości spożycia ciepłego posiłku w przyjemnych warunkach. Więcej ma też miejsc w szatniach i laźniach.

— **Lepsze** warunki pracy stworzyła nam modernizacja dokonana na wielkim piecu nr 4. Wprowadzenie dwóch otworów spustowych, zamiast jednego, na piecu czwartym oraz modernizacja pierwszego wielkiego pieca, wszystko to dało w rezultacie nie tylko

zwiększenie wydajności pieców. Łatwiej i lepiej się przy tych piecach pracuje.

— **Nasz** zakład sprawuje patronat nad dokonywaną obecnie przebudową i modernizacją domu wypoczynkowego Hil w Zakopanem. Wielu pracowników Wielkich Pieców wnosi istotny wkład w budowę. Zależy nam o tym, że oddanie kolejnego, nowoczesnego domu wczasowego w Zakopanem powiększy ilość miejsc wczasowych, z których wszyscy

będziemy korzystać. Już obecnie dzięki otwarciu „Domu Zdrowia” w Krynicy, są duże możliwości spędzenia przyjemnego urlopu i zregenerowania sił.

— **Nie** tylko jednak spotykam się w mej pracy z pozytywnymi zjawiskami. Martwi mnie np. odpływ dobrych, doświadczonych fachowców z wydziału i z huty.

(jd)

RADYKALNA ZMIANA WARUNKÓW PRACY

Z Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, Zakład nr 3 w Krakowie do Dzielnicy Rady Narodowej kandyduje — **Lucjan Bolechala, Józef Chrabaszcz i Marian Włoch.**

O dorobku zakładu mówi **JÓZEF CHRABASZCZ**, II sekretarz KZ PZPR.

— **Przyszedłem** do Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego z Zakładów im. Szadkowskiego. Wówczas było to jeszcze W-18. Nie sądziłem, że długo tu wytrzymam. Warunki pracy były trudne, a nawet rzec można prymitywne... Radykalna zmiana nastąpiła w latach siedemdziesiątych. Nastąpiło to wraz ze zmianą kierownictwa zakładu. Do ciężkich prac remontowych zawitał w końcu postęp techniczny. Chcę szerzej mówić o Wydziale Remontów Pieców, bo znam dobrze ten wydział i ludzi tu pracujących.

— **Dotąd** każda cegielka przechodziła przez ręce człowieka przy jeszcze buchającym gorącym piecu. Od kilku już lat tę ciężką pracę wykonują także maszyny. Mamy dźwigi, wieloczynnościowe koparki, wózki samojezdne... W ten sposób na najtrudniejszych odcinkach remontowych wyeliminowano siłę rak ludzkich. Oznacza to nie tylko poprawę warunków pracy ale także wzrost kilkakrotnie wydajności pracy.

— **Niemalym** dorobkiem w systemie organizacyjnym remontów było także wprowadzenie 4-brygadowego syste-

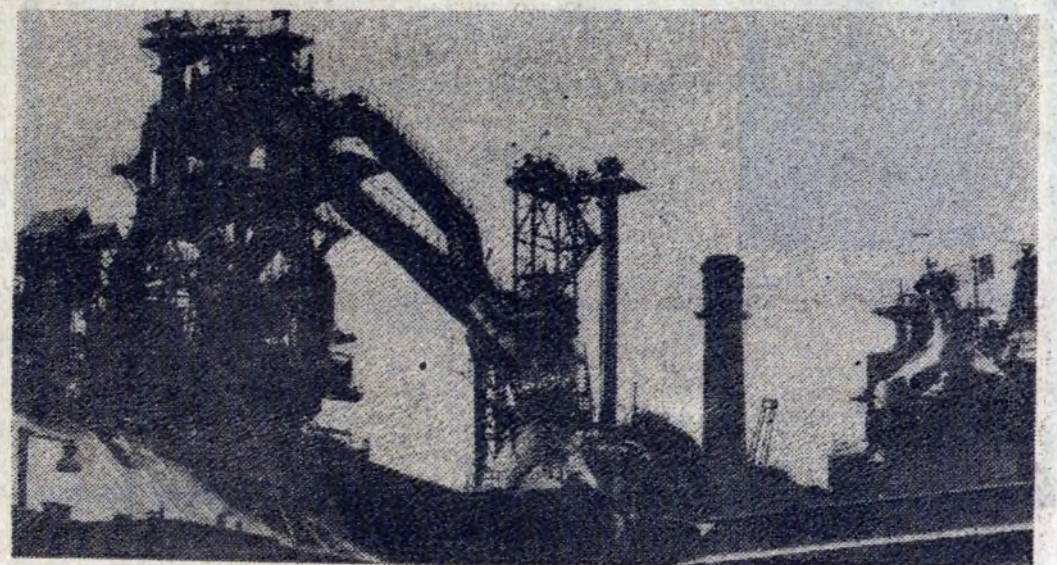
mu pracy. Uzyskaliśmy możliwość większej regeneracji sił i racjonalnego wypoczynku. Co prawda różnie ludzie wykorzystują ten czas wolny, czasami w dalszym ciągu pracują w swoich gospodarstwach (sporo remontowców dojeżdża do pracy z pobliskich miejscowości), ale to już ich prywatna sprawa. W każdym razie w porównaniu z systemem 3-zmianowym jest to zasadnicza różnica na korzyść pracownika.

— **Z** dużą satysfakcją możemy powiedzieć, że o każdego haperowca zabiegają wszystkie zakłady w mieście. Ten robotnik buduje autorytet. Obok postępu technicznego i mechanizacji robot, sumienna praca i wysokie kwalifikacje remontowców składają się na rzeczywisty dorobek ostatnich lat. (R)

— **Nasz** zakład jest też sam dla siebie kuźnią fachowców. Ośrodek szkolenia zawodowego wyszkolił całe zastępy ślusarzy, spawaczy... Każdy ma możliwość podnoszenia swoich

kwalifikacji i zdobycia drugiej specjalności. Stwarza to dla kierownictwa robot możliwość prowadzenia elastycznej polityki zatrudnieniowej, uzupełniania brakujących obsad na najtrudniejszych odcinkach remontowych, a dla samych pracowników stanowi szansę uzyskiwania dodatkowych zarobków.

— **Nasz** zakład jest też sam dla siebie kuźnią fachowców. Ośrodek szkolenia zawodowego wyszkolił całe zastępy ślusarzy, spawaczy... Każdy ma możliwość podnoszenia swoich





O Klubie Płetwonurków „Delfin” ZF LOK w naszym Kombinate już pisaliśmy chwając inwencję i zaangażowanie tych młodych, pełnych zapału ludzi. Klub dobrze sobie poczyna w dalszym ciągu, jakkolwiek jego działalność nie przebiega w ciepłarnianych warunkach. Wręcz przeciwnie, o wszystko, o sprzęt i wyposażenie, płetwonurkowie zabiegają samemu. Jak wszystkie kluby wielkiej lokowskiej rodziny, tak i oni nie szczędzą godzin społecznej pracy, aby rozwijać swe umiłowane hobby.

Byłem ostatnio ponownie w klubowym pomieszczeniu w podziemiach Domu Młodego Hutnika przy ulicy Bulwarowej. Stwierdziłem, że przybyło znów „Delfinowi” sprzętu, że to co posiada utrzymywane jest we wzorowym porządku. Powstała też, skromnie w razie wyposażona, pracownia fotograficzna. W klubie wyświetlane były kolorowe przeźroczka z dalekich i bliskich wypraw, z podwodnych „łowów”, z akcji, o które często proszeni są płetwonurkowie.

W ub. roku Klub „Delfin” przeprowadził w marcu nurkowanie na Zalewie „Bągi”, a następnie na Rabie, Ciekawy i atrakcyjny konkurs przygotowali Klub Oficerów Rezerwy LOK oraz Zarząd Fabryczny TPPR Kombinatu HIL przy współudziale naszej redakcji. Jego temat, to zbliżająca się 60 rocznica powstania Armii Radzieckiej, armii wyzwolicielki. Konkurs, który tutaj ogłaszamy ma charakter otwarty, może w nim wziąć udział każdy Czytelnik „Głosu Nowej Huty”.

Zapraszamy na pokaz nurkowania pod lodem

w Ciekawicach. W kwietniu odbyło się praktyczne szkolenie dla uczestników kursu pływania w pletwach. Zakomite warunki stworzył w tym przypadku akwen Jeziora Roznowskiego. Następnie płetwonurkom przyszło realizować nietłuwne zadanie w służbie huty, mianowicie wykonać podwodne prace przy konserwacji i naprawie mola oraz basenu pływackiego w Bartkowej. Z zadań tych „Delfin” wywiązał się na piątkę. Tym samym wykonał swą użyteczną rolę wybiegającą daleko poza sferę sportu i ciekawej rozrywki.

Od czerwca do sierpnia przeprowadzili nasi płetwonurkowie pokazy ratownictwa wodnego i nurkowania na basenie WKS „Wawel”. Mitym akcentem działalności stał się następnie udział 10 osób w obozie szkoleniowym w Bułgarii. Nie muszę dodawać, że Morze Czarne, to dla płetwonurków nieomal raj. Było więc wspaniale. Wspomnę jeszcze o tym, że prezes Klubu „Delfin” WŁADYSŁAW PAWLUS uczestniczył w niezwykle atrakcyjnej wyprawie „Litoral-77” na Morze Egejskie. Właśnie m. in. z tej wyprawy oglądaliśmy barwne przeźroczka.

W listopadzie odbyły się nurkowania na Bągach i w Przyłasku Rusieckim. Zima nie odstrasza młodych przed wchodzeniem do wody. Przygotowują właśnie wielki pokaz nurkowania pod lodem. Chcą w ten sposób pokazać swe umiejętności, chcą zainteresować szersze kręgi mieszkańców Nowej Huty swą działalnością. Nurkowanie odbędzie się 4.II o godz. 14.00 na Zalewie, nieopodal Domu Wędkarza w Nowej Hucie. Wezmą w nim udział: WŁADYSŁAW PAWLUS — instruktor, KRZYSZTOF MERTA, GRZEGORZ HEIZER i BOGDAN RUSINEK — płetwonurkowie II klasy.

Będą przebywać pod lodem, parami, po kilkanaście minut. Do nurkowania użyją tzw. suchych skafandrów i aparatów tlenowych. Już teraz wszystkich serdecznie zapraszamy na ten ciekawy pokaz! O szczegółach nurkowania pod lodem — jeszcze napiszę. (jd)

CO NOWEGO W BIBLIOTECE TECHNICZNEJ?

M. MORAWIECKI, L. SĄDOK, E. WOSIEK — „TEORETYCZNE PODSTAWY TECHNOLOGICZNYCH PROCESÓW PRZEBÓRKI PLASTYCZNEJ”

dla inżynierów pracujących w zakładach hutniczych i przetwórczych oraz w biurach projektów, a także dla studentów wyższych uczelni technicznych o specjalności — przeróbki plastycznej.

K. MICHEL, T. SAPIŃSKI —

„SYMBOLE GRAFICZNE W ELEKTROTECHNICE, ELEKTRONICE I AUTOMATYCE”

dla techników i dla Czytelników zainteresowanych zagadnieniami poprawnego wykorzystania rysunku technicznego elektrycznego.

M. MALICKI — „TABLICE DO OBLICZANIA PRZEWODNOŚCI WENTYLACYJNYCH”

dla inżynierów projektantów urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych. Mogą z niej również korzystać studenci wydziałów inżynierii sanitarnej.

KRYSTYNA CIASTOŃ



Ciekawy i atrakcyjny konkurs przygotowali Klub Oficerów Rezerwy LOK oraz Zarząd Fabryczny TPPR Kombinatu HIL przy współudziale naszej redakcji. Jego temat, to zbliżająca się 60 rocznica powstania Armii Radzieckiej, armii wyzwolicielki. Konkurs, który tutaj ogłaszamy ma charakter otwarty, może w nim wziąć udział każdy Czytelnik „Głosu Nowej Huty”.

Sprawa jest bardzo prosta. Należy uważnie odczytać zamieszczone poniżej pytania konkursowe, chwilę zastanowić się, a jak trzeba zajrzeć do encyklopedii lub do prasy. Odpowiedzi należy nadsyłać wyłącznie na kartkach pocztowych na adres redakcji „Głosu Nowej Huty”, budynek „S”

DLA NASZYCH DZIECI

Komitet Obwodowy os. Uroczego w Nowej Hucie, jak co roku, zorganizował w dniu 20. I. br. imprezę choinki noworocznej, połączonej z balem dla dzieci. Impreza, która długo pozostanie w pamięci dzieci, siostr, pólsierot, z rozbitych małżeństw itp., zorganizowano w Młodzieżowym Domu Kultury im. J. Korczaka, znajdującym się w osiedlu Zgody przy wydatnej pomocy z-cy dyr. Kawuli — **KRYSTYNA JAROSZ** i kier. instrumentalnego zespołu muzycznego **Władysława Kota**. Dla dwudziestu pięciu dzieci w wieku 2—14 lat przygotowano paczki z zabawkami, słodkimi upominkami ufundowanymi przez Zakład Opiekuńczy — Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach.

Organizatorzy imprezy, aktywni samorządu mieszkańców os. Uroczego pod przewodnictwem **J. Winiarskiego, E. Piłkowskiego, A. Łętochy**, są przekonani, że żaden z samorządów mieszkańców osiedli w Nowej Hucie nie zapomni w tym roku o dzieciach potrzebujących pomocy.

twienia pilnych spraw służbowych. Oprócz tego utrzymanie w mocy przez władze nadrzędne — w przypadkach odwołań — opracowanych dokumentów przynosi mu zawodową satysfakcję Zresztą od początku, tj. od 1950 roku, kiedy zaczął pracować w przemyśle hutniczym (z kilkuletnią przerwą, w czasie której był zatrudniony w DBM Nowa Huta) rzetelne, dokładne wywiązywanie się ze swych obowiązków jest jego podstawową dewizą.

Jak przystało na prawdziwego patriotę, zaangażowanego podczas okupacji w walkę z okupantem, a potem przy odbudowie naszej gospodarki — kol. Mucha włączył się do działalności społecznej, poprzednio związkowej, a w ostatnich latach przede wszystkim w organizacji ZBoWiD. W uznaniu wieloletniej, ofiarnej pracy dla Ojczyzny mgr Mucha został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Srebrną Odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”. **J. Ch.**

centrum administracyjnego Kombinatu HIL, pok. nr 113, z dopiskiem: konkurs. Termin nadsyłania kartek do 16 lutego br.

Uwaga: kartki z prawidłowymi odpowiedziami wezmą udział w losowaniu 10 biletów na przelot samolotem „LOT” nad naszym miastem!

Oto pytania konkursowe.

1. Armia Czerwona odniosła pierwsze zwycięstwo nad niemieckim najeźdźcą pod NARWA.

Podaj dokładną datę tego zwycięstwa oraz określ jego znaczenie.

2. Jeden z czołowych dowódców Armii Czerwonej w okresie wojny domowej w 1924 r. został zastępcą przewodniczącego Rewolucyjnej Rady Wojskowej. Jego imieniem nazwano Akademię Wojskową w ZSRR. Podaj jego nazwisko.

3. Podaj popularną nazwę sławnych wyrzutni pocisków, wprowadzonych wiosną 1941 r. na uzbrojenie Armii Czerwonej oraz popularną nazwę ra-

dziekiego samolotu wielozadaniowego U-2.

4. Podaj nazwiska dwóch sławnych konstruktorów samolotów wojskowych typ „TU” i „JAK” oraz ich stopień wojskowy.

5. Podaj nazwę jednego z trzech największych wzniesień w Stalingradzie (Wołgogradzie), bohatersko bronionego przez żołnierzy radzieckich w czasie bitwy stalingradzkiej 1942—43.

6. Bohater Związku Radzieckiego. Dzięki niemu zabytkowy Sandomierz uniknął zniszczeń. Jego imieniem nazwano coroczny Międzynarodowy Kolarski Wyścig Przyjaźni. Podaj stopień wojskowy i nazwisko bohatera.

7. Który marszałek Związku Radzieckiego i kiedy przyjął kapitulację niemieckiego garnizonu Berlina?

8. Marszałek Zw. Radzieckiego, czterokrotny Bohater Zw. Radzieckiego przyjął bezwarunkową kapitulację hitlerowskich Niemiec. Podaj jego nazwisko.

Odsetki, wysokie premie, samochody osobowe...

Rozmawiamy z dyrektorem II Oddziału PKO w Nowej Hucie **Tadeuszem Jakusem**, a temat rozmowy to naturalnie szeroko pojęty problem oszczędzania.

— Czy naszą dzielnicę można zaliczyć do oszczędnych?

— Oczywiście! Słan wkładów oszczędnościowych w II Oddziale PKO na dzień 1. I. 78 wyniósł 2 miliardy 406 milionów 141 tys. złotych. Wzrost wkładów w minionym roku nie był mały, wyraża się kwotą 220.214.000 złotych. Przyrost jest większy niż zanotowany w poprzednim roku.

Książeczek oszczędnościowych wystawiliśmy 303.721 czyli — na tysiąc mieszkańców Nowej Huty przypada 1.428 książeczek PKO. Średni wkład na jednego mieszkańca wynosi 10.870 zł, a średni wkład przypadający na jedną książeczkę — 7.888 zł. Te liczby, które przytoczyłem plasują naszą dzielnicę w czołówce krajowej.

— Ciekawi mnie jakie korzyści odnieśli klienci PKO w minionym roku...

— Są one znaczne. W ub. roku na książeczki premiiowane samochodami wylosowano w Nowej Hucie 128 samochodów osobowych wartości 11 mln 151 tys. zł. Z tytułu odsetek dopisano do książeczek oszczędnościowych kwotę 50 mln. 565 tys. zł. Tytułem premii pieniężnych dopisana została kwota 9 mln 87 tys. zł. Chodzi tutaj o premie pieniężne, premie za systematyczne oszczędzanie, premie gwarancyjne (na książeczkach mieszkaniowych) itp.

Udzieliliśmy w 1977 roku pożyczek gotówkowych na kwotę 1 mln 800 tys. zł. Kredyty ratalne wyrażają się zawarciem 3.616 umów kredytowych. W tym mieści się 977 umów o udzielenie kredytu na specjalnie korzystnych warunkach dla młodych małżeństw.

— Co zmieniło się dla usprawnienia obsługi klientów?

— Otwarta została dodatkowa kasa w lokalu Oddziału i obecnie jest czynnych 5 kas na dwie zmiany (od godziny 8 do 19, w soboty od 8 do 17). Czynna jest Ekspozytura PKO w HIL z dwoma kasami. Czynna jest Ekspozytura w os. Kazimierzowski 18 z obsługą kasową i kredytową. Uzyskany został, po długich stara-

9. Wymień dwie zasadnicze armie wchodzące w skład I Frontu Ukraińskiego, które wyzwoliły Kraków. Podaj nazwisko marszałka Zw. Radzieckiego, który dowodził wiodą I Frontem Ukraińskim oraz nazwiska dowódców tych armii.

10. Który ze sławnych marszałków Związku Radzieckiego był w latach 1955—60 naczelnym dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego. Był on także przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Konkurs wiedzy o Armii Radzieckiej obejmuje również swym zasięgiem młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej HIL, Technikum Hutniczo-Mechanicznego w Nowej Hucie oraz junaków OHP 17—7. W wyniku przeprowadzonych eliminacji młodzież ta wyłoni trzyosobowe drużyny, które wezmą udział w rozgrywkach finałowej konkursu. Będzie ona przeprowadzona w dwóch etapach jako półfinał i finał. W półfinale każdy zawodnik udziela odpowiedzi na pytania, na piśmie. Finał konkursu odbędzie się pod koniec lutego w trakcie wieczornicy z okazji 60 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody o wartości:

- I miejsce — 500 zł.
- II miejsce — 300 zł.
- III miejsce — 200 zł.

Ponadto wszyscy uczestnicy konkursu, którzy zakwalifikowali się do finałowej rozgrywki — otrzymają bilety na przelot samolotem PL „LOT” nad Krakowem.

— Oceniam, że pozostało ok. 30 proc. niezrealizowanych bonów, jako lokata oszczędności. W okresie od kwietnia — po wypłacie nagród tzw. trzynastej pensji — do grudnia 1977 wylosowano na premie bonów oszczędnościowych w naszym Oddziale — premie w łącznej kwocie 2 mln 735 tys. zł. Padła jedna premia 200 tys. złotych, trzy premie po 100 tys. złotych, dwie premie po 50 tys. złotych, 7 premii po 15 tys. zł i 12 premii po 10 tys. zł.

Sądę więc, że wypłata nagród z funduszu zakładowego poprzez bonów oszczędnościowych jest dobrą i korzystną formą.

— A więc nie ma się co wzbraniać przed przyjmowaniem części wypłaty w bonach. Można bowiem kwotę nagrody wielokrotnie wylosowaną premią. (tt)

HUTNICZE portrety



Mgr Stanisław Mucha. Od 1960 roku nieprzerwanie do chwili obecnej kieruje realizacją funduszu plac zakładowego Kombinatu. W tym zdaniu zawarty jest wielki zakres wykonanych prac, umożliwiających wypłatę wszel-

kich premii, nagród, wynagrodzeń z funduszu bezosobowego, wynagrodzeń z tytułu Karty Hutnika (przez szereg lat). Wymagało to opracowania dziesiątków regulaminów i dokumentów opartych na ogromnym zbiorze przepisów z zakresu płacy i pracy. Słowem — praca o szerokim wachlarzu załatwianych spraw, zmuszająca do zapoznania się z coraz to innymi tematami, w sposób analityczny, nie powierzchowny. Nie ma tu miejsca na rutynę i tak czasem przykrą monotonię wykonywanej pracy.

I właśnie to dostarcza kol. Stanisławowi wiele zadowolenia, pomimo że nieraz trzeba było poświęcać i nocne godziny dla zają-



Junaczki OHP przy pracy

Działający od niedawna przy hucie Zeński Hufiec OHP stwarza młodym dziewczętom możliwość wyuczenia się zawodu gastronomicznego. Pracują junaczki w kuchniach stołówek OZR HIL i to pracują bardzo dobrze. Te dziewczęta bardzo szybko zaskarbiły sobie dobrą opinię. Są zdyscyplinowane i chętne. Można w pracy na nich polegać.

Na zdjęciach: podczas codziennych zajęć zawodowych w jednej ze stołówek Kombinatu. Fot. M. GLADYSEK



Babcia Józefa



Był rok 1830. Żyły i tworzyły Maria Konopnicka i Eliza Orzeszkowa. W ławach szkolnych siedzieli — dziewięcioletnia Maria Dąbrowska, trzynastoletnia Maria Skłodowska i Władysław Reymont, jedenastoletni Stanisław Wy-

spiański. Bolesław Prus miał 33 lata, a Henryk Sienkiewicz 34. Winston Churchill miał... 6 lat. Nikt jeszcze nie słyszał o takich cudach techniki, jak samolot, samochód, kino czy aparat radiowy. Z miasta do miasta podróżowało się dyblizansami...

Gdy Józefa Klimek miała rok życia, zmarł Fiodor Dostojewski, a największy fizyk wszystkich czasów Albert Einstein był dwuletnim malcem. Gdy miała trzy lata, zmarł Karol Marks.

W roku narodzenia Józefi Klimek monarchie były czynnym naturalnym w Europie. W Austrii — miłośnicie panował Franciszek Józef I, w Rosji car Aleksander II, Niemcami i Prusami zarządził Otto Bismarck, a na tronie Wielkiej Brytanii zasiadła królowa Wiktoria.

Józefa Klimek miała sześć lat, gdy zmarł wielki kompozytor węgierski Franciszek Liszt, a gdy skończyła lat trzynaste, cała Polska była w żałobie po Janie Matejce.

Gdy urodziła się Józefa Klimek, dopiero od czterech lat znany był telefon, nie rozpowszechniony jeszcze w Europie. Gdy skończyła lat 9 urodził się Charlie Chaplin, gdy miała trzynaste — zmarł Piotr Czajkowski, a

gdy święciła siedemnaste urodziny — urodził się Władysław Broniewski i zmarł Adam Asnyk.

Mieszka we wsi Wielgus koło Kazimierzy Wielkiej. Wychowała ośmioro dzieci, doczekała się 28 wnuków (z których pięcioro pracuje w Hucie im. Lenina), posiada 38 prawnuków i siedmiu praprawnuków. W sumie rodzina liczy ponad sto osób, które mogłyby zająć niemal pół widowni w Teatrze Ludowym.

„Babcia Józefa” czuje się znakomicie. Czyta książki i gazety, świetnie orientuje się w najważniejszych wydarzeniach w kraju i na świecie. Krąży się po domu, gotuje, wszystko koło siebie robi sama, nie jest ciężarem dla nikogo. Najbardziej cieszy ją to, że doczekała się renty, którą przyznało rolnikom nasze państwo.

Zapytana o tajemnicę długowieczności, odpowiedziała zdziwiona: — Jaka tajemnica? Całe życie ciężko pracowałam. Najpierw w okolicznych dworach, a potem na swoim. Jestem zdrowa, ot wszystko.

Pani Józefie Klimek życzymy z całego serca jeszcze długich lat życia w dobrym zdrowiu, a za dwa lata — zapraszamy się na uroczystość setnej rocznicy urodzin! (dr) Fot. B. Łuckoś

PRZYKŁAD JAK NIE ZAŁATWIĆ SKARGI I ZAŻALENIA

Przysła do redakcji nasza Czytelniczka p. Regina Solek z zażaleniem na sklep nr 80 WSS „Społem”, wykazujący dziwną niechęć do przyjmowania kaucyjnych butelek. Dlaczego? Nie trudno się domyślić, że chodzi po prostu o wygodę. Z butelkami bowiem jest tylko kłopot.

Czytelniczka była świadkiem zdarzenia jak jeden z

klientów usiłował zwrócić butelki po piwie. Ekspedientka zdecydowanie odmówiła. Nie pomogły tłumaczenia. Zdenerwowany klient zostawił w końcu butelki, machnął ręką i poszedł. Fakt ten skwitowała ekspedientka słowami: „zostawił, niech więc te butelki stoją”...

Oto jeszcze i przykład jak wymieniony sklep „Społem” reaguje na zapisy klientów do książki zażaleń. Pani Regina Solek otrzymała następującą

odpowiedź: „Sklep nie pro-

wadzi skupu butelek z piwa. Sklep nie otrzymał prawie trzy miesiące piwa „Wawelskiego”. Jak sklep otrzyma piwo, to będzie przyjmował butelki po piwie”.

Wyjaśnienie — zaiste genialne. Załatwienie sprawy klienta, godne rozpowszechnienia. Co gorsze, podejrzewamy, że odpowiedź tę ułożyła i wysłała... sama zainteresowana ekspedientka.

Oto przykład jak nie należy załatwiać skarg i zażaleń!

(jd)

SENIORZY W HOLDZIE POLEGŁYM

Z okazji 33 Rocznicę Wyzwolenia Krakowa przedstawiciele nowo wybranego Zarządu TPPR przy Kole Rencistów i Emerytów Huty im. Lenina złożyli wiązanek kwiatów przy grobach Żołnierzy Radzieckich w Krakowie. W ten sposób seniorzy HiL wyrazili wdzięczność dla wyzwolicieli naszego grodu, podkreślając pamięć wydarzeń 1945 r., w których uczestniczyli także mieszkańcy Krakowa — członkowie TPPR.

Andrzej G. i Leszek G. są serdecznymi przyjaciółmi. Siedzą od paru lat w tej samej ławce, razent się uczą i uprawiają wyczynowo gimnastykę sportową, oraz mają wiele wspólnych zainteresowań. Zaobserwowałem ostatnio, że tak namiętnie grają w szachy przed pokojem nauczycielskim, że... zapomnieli przygotować się na lekcję z matematyki i oberwali po dwójce.

Patrz Andrzej! Tu zrobiłem dobrze i tu dobrze, a tylko w środku pokręciłem. Dlaczego dwójka? Według mnie — niesprawiedliwie!

I ja też mam niesprawiedliwą dwójkę. Popatrz Leszek! przecież aż dotąd mam dobrze rozwiązane. Dopiero tu...

zajęcia do klubu. A gdyby rodzice przyznali chłopcom rację z pewnością zaniechali by się coraz bardziej.

Każde niemal dziecko po otrzymaniu w szkole złego stopnia skłonne jest utrzymywać, że otrzymało go niesprawiedliwie. Narzekania na nauczycieli słyszą niemal wszyscy rodzice. I nie ma w tym nic dziwnego. Krytyczna ocena własnych błędów i zaniebań — to sprawa trudna nawet dla dorosłych.

Rodzice, którzy dają wiarę wszystkim oskarżeniom dzieci i sami lekceważąco wypowiadają się o nauczycielach w obecności dzieci, popielniają wielki błąd.

Z chwilą gdy dziecko zacznie chodzić do szko-

ly, zadaniem rodziców jest uzgodnić swoje wymagania z wymaganiami szkoły. Tylko bowiem zgodne wysiłki domu i szkoły mogą dać pożądane rezultaty wychowawcze...

Od Redakcji: Zadaniem dyskusji prowadzonej na łamach „Głosu” było wykazanie, że wady dzieci są najczęściej wynikiem niewłaściwego wychowania, że szacunek dla rodziców wynika z atmosfery panującej w rodzinie — zależy od postawy ideowej i moralnej rodziców, od ich poziomu kulturalnego i wiedzy o zainteresowaniach własnych dzieci, od współdziałania w procesie wychowawczym ze szkołą.

Rodzice kochają swoje dzieci. Ich miłość winna być mądrą. Miłość, która każe we wszystkim pobłażać to słabość. Prawdziwa miłość jest wymagająca, głęboka i przepelniona troską o przyszłość dziecka.

H. TRACZ.

ZNOWU CHŁEB Z FASZERUNKIEM

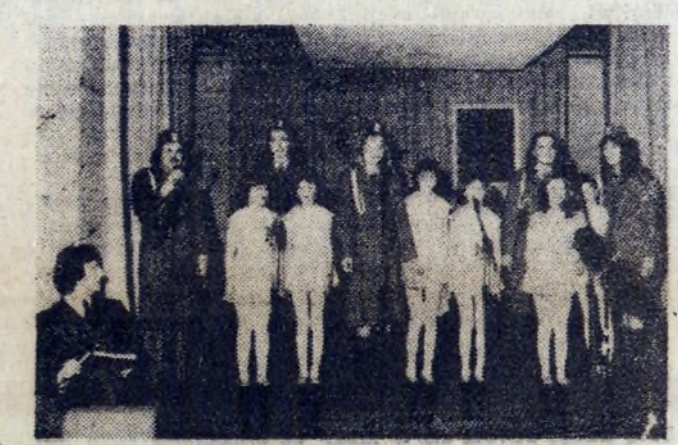
Piotr W. przyniósł do Redakcji pieczywo zakupione w sklepie os. Górali, z odpowiednim, nie nadającym się do konsumpcji faszerunkiem. Był to chleb młeczny z piekarni przy ul. Centralnej, piekarni dodajmy, całkowicie zmechanizowanej. Tym większa więc dla nas zagadką skąd wzięli się śmiecie. O rozwiązanie tej zagadki prosimy kierownictwo piekarni. (R)

O PROBLEMACH KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W KRAKOWIE...

...odbędzie się z inicjatywą „Gazety Południowej” i Zarz. Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich publiczną dyskusją w czwartek 2 lutego br. o godz. 18 w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”, plac Szczepański 1.

Zainteresowanych prosimy o przybycie, jak też o zapoznanie się z artykułem Z. Satały i M. Szulca, który opublikowany będzie w dniu 1 lutego w „Gazecie Południowej”.

FOTO — KRONIKA



W przeddzień 33 rocznicy wyzwolenia Krakowa, w Zakładowym Domu Kultury Kombinatu HiL, odbyła się bardzo przyjemna dla oka i ucha wieczornica. Wystąpili soliści i zespoły ZDK, a także Zespół Wokalny „M-12” — reprezentujący Spółdzielnię Mieszkaniową „Krakus”.



Dnia 17 bm. w Galerii Klubu MPiK przy pl. Centralnym, otwarto wystawę artystycznie wykonanych fotograficznych Włodzimierza Puchalskiego. Wyeksponowano 138 ptasich portretów, w twórczości których, W. Puchalski jest jak wiadomo specjalistą najwyższej klasy. Należy zatem mieć pewność, że frekwencja na tej wystawie będzie rekordowa.

Fot. O. HUTNICKI

Spotkanie z kandydatami na radnych

NOWA SZKOŁA I PRZEDSZKOLE — pilnie potrzebne w os. Złotego Wieku

Prezentacja kandydatów na radnych i konfrontacja osiedlowych problemów z planami gospodarczo-społecznego rozwoju dzielnicy, to główny cel przedwyborczych spotkań. Takie spotkanie odbyło się również w okręgu wyborczym nr 12 i 13, w mistrzejewickim Klubie „Kuźnia”. Oficjalna formuła zebrania szybko przemieniła się tu w spontaniczną i rzeczową dyskusję. Wyborcy przyszli z konkretnymi problemami a problemów jak wiadomo nigdzie nie brakuje, bo jak mawiają doświadczeni działacze „nie ma tak dobrej, żeby lepiej być nie mogło”. Poza tym w wielkiej masie ogólnospołecznych potrzeb trzeba zadania te skrzętnie posegregować. Są bowiem sprawy bardzo ważne i mniej ważne. Do najpilniejszych w osiedlu Złotego Wieku należą — nowa szkoła i przedszkole... i w dalszej kolejności (podobnie zresztą jak w innych osiedlach) — garaże. Te naglące inwestycje nie znalazły się w ogólnodzielnicowych planach i stąd wywołały wiele rozgoryczenia.

W osiedlu jedyna Szkoła Podstawowa nr 85 jest przeciążona do granic wytrzymałości. Przewidywano wzrastającą liczbę dzieci. Ponadto osiedle jeszcze się rozrasta, przybywają nowe bloki mieszkalne i nowe zastępy dzieci. Wiele z nich wraca ze szkoły zimą już wieczorem a w lecie późnym popołudniem. Nie ma czasu na wspólny rodzinny spacer, na dłuższą rozmowę. Lekcje odrabiane są albo późnym wieczorem w wielkim zmęczeniu albo następnego dnia przed południem samodzielnie. Samodzielność w nauce szkolnej, to wielka sprawa ale są też dzieci mniej zdolne wymagające pomocy, i te właśnie słabsze bną do przodu z wielkim wysiłkiem. Stresy i nerwowość trybu „samodzielnego” życia nie ułatwia im postępów w nauce. Równie przeladowane jest przedszkole w os. Złotego Wieku. Oddziały liczą o wiele więcej niż powinny, niektóre nawet mają podwójną liczbę dzieci. I dla dzieci, i dla wychowawców wielka to praca. Nic dziwnego, że z pola widzenia wychowawcy wynykają się nie-

jednokrotnie dzieci z trudnościami manualnymi, z zaburzeniami w koordynacji ruchów itd. Dlatego tak mocno problemy te stawiali rodzice na spotkaniu z kandydatami na radnych, przy obecności przedstawicieli organizacji społecznych i instytucji dzielnicy oraz kierowników wydziałów Urzędu Dzielnicego.

Oczywiście jeszcze szereg innych spraw poruszano na tym zebraniu, jak ogrody działkowe, i żelazny temat a zarazem trudny problem do rozwiązania — garaże. Pojedyncze boksy i „okrągłaki” sprawę rozwiązują nawet niepołowicznie. Jedynym rozwiązaniem byłoby garaże wielokondygnacyjne pod ziemią. Ale... No, właśnie ale — środki, koszty. Tymczasem inwestycje, o których mowa, to rozwiązania perspektywiczne, które muszą sporo kosztować ale też w sumie się opłacą i nie szpecą architektury.

Wszystkie te sprawy skrzętnie notowali przyszli radni i mamy nadzieję wykorzystają wszelkie możliwości by je pozytywnie załatwić.

HENRYKA ROSIEK



Krakowskie Biuro Prognoz i MGW przewiduje, że w najbliższych dniach zachmurzenie będzie duże lub umiarkowane, okresami opady śniegu i deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna dniem od -2 do plus 1 stopnia, minimalna nocą od -3 do -1. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, przeważnie zachodnie. W Tatrach temperatura od -12 dniem, do -15 nocą. Po opadach śniegu warunki narciarskie w górach ulegną poprawie. (k)

KIEDY DZIECI WRACAJĄ Z ZIMOWISK

Podajemy terminy przyjazdu dzieci z zimowisk: ● Porąbka — dnia 1. II. 78 godz. 13.00. ● Piwniczna — dnia 2. II. 1978 godz. 13.00. ● Nowy Sącz — dnia 2. II. 1978 godz. 13.00. ● Jabłonna Orawska — dnia 3. II. 78 godz. 19.30. Odbiór dzieci — Hala Sportowa KS „Hutnik” Al. Igołonska.

GŁOS MŁODYCH ZMMP

ZMMP jest szkołą współczesnego patriotyzmu. Łączy w socjalistycznym wychowaniu młodzieży elementy tradycji — walki narodowo-wyzwoleńczej i walki o postęp polityczny i społeczny — z dojrzałym rozumieniem najwyższych potrzeb kraju, jego wyzwoleńczego rozwoju gospodarczego, dążenia do wszechstronnej nowoczesności.

Wzorem dla członków ZMMP są zarówno bohaterskie postawy bojowników o wolność, rewolucjonistów, jak i postaci budowniczych Polski Ludowej, przodowników pracy, młodzieży ZMP, „pokolenia Nowej Huty”. Patriotyzm nasz osadzony jest głęboko w tradycji, łączy się ze świadomością do-

tychczasowego dorobku, lecz skierowany jest także w przyszłość i wiąże się ze świadomością naszej roli, zadań stawianych przed nami, ze świadomością naszego miejsca w stale rozwijającej się Ojczyźnie.

Tak rozumianego patriotyzmu nie sposób oddzielić od internacjonalizmu, te dwa pojęcia są ze sobą nierozdzielnie związane.

Współpraca z zagranicą i wychowanie internacjonalistyczne zajmują ważne miejsce w działalności naszego Związku. My, młodzi, solidaryzujemy się z dążeniami międzynarodowego ruchu robotniczego, z siłami walczącymi o postęp społeczny, z międzynarodowym ruchem obrońców pokoju. Bliższa nam jest młodzież całego świata walcząca o lepszą przyszłość, o pokonanie imperializmu, o swobodny rozwój.

W lecie bieżącego roku odbędzie się w Hawanie XI Festiwal Młodzieży i Studentów pod hasłem: „O antyimperialistyczną solidarność, pokój i przyjaźń”. Młodzież krakowska włączyła się do działań przygotowawczych do Festiwalu.

Szczególnie owocnie rozwija się współpraca krakowskiej organizacji ZMMP z młodzieżą miast zaprzyjaźnionych: Kijowa, Lipska, Bratysławy i Wielkiego Tyrnowa. Szerokie perspektywy łączy się też z podjętą w 1977 roku współpracą z węgierskim Presem. Współpraca ta, to nie tylko wymiana delegacji, ale przede wszystkim grup młodzieżowych, udział w Dniach Przyjaźni, seminariach szkoleniowych i ideologicznych. Wysoce ocenić trzeba wymianę grup młodych twórców kultury: literatów, dziennikarzy, aktorów, reżyserów, grup artystycznych. Młodzieżowy Klub Twórców Kultury „Forum” zorganizował konfrontacje kulturalne, które stały się okazją do wymiany doświadczeń w działalności kulturalnej bratnich Związków.

Członkowie ZMMP biorą również udział w licznych spotkaniach i dyskusjach z młodzieżą krajów socjalistycznych i kapitalistycznych przebywających w Krakowie. Spotkania te umożliwiają bliższe wzajemne poznanie się i zacieśnianie przyjaźni.

Oprócz kontaktów zagranicznych i wymiany grup inicjatywa młodzieży krakowskiej przejawia się we współudziale w różnych imprezach, jak Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i NRD, Polskiej i Węgierskiej itp., czy we współpracy z Zarządzeniem Krakowskim TPPR. W ramach uroczystych obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przygotowano między innymi wystawę na temat budowy Bajkalsko-Amurskiej Magistrali i udział w niej młodych. Wystawa ta była największą z dotychczas zorganizowanych w naszym województwie wystaw o pracy i życiu młodzieży radzieckiej i osiągnięciach Kom-somolu.

Inną ciekawą inicjatywą srodowiska krakowskiego było utworzenie Młodzieżowego Klubu Przyjaźni Międzynarodowej, który stanowi płaszczyznę dyskusji i konfrontacji postaw młodzieży różnych krajów.

CEKAWY FERIE

(Dokończenie ze str. 1)

Sze informacje dotyczące korzystania z lodowiska basenu, oraz sali gimnastycznej można uzyskać telefonicznie 433-12 lub 446-60 wew. 77-60. W wyżej wymienionych terminach wstęp na lodowisko, basen i salę gimnastyczną jest bezpłatny — za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej.

DYSKOTEKI — Klub Młodych os. Młodości 1, wtorki 18.00 — 22.00 wstęp bezpłatny, czwartki i niedziele od 17.00 — 22.00 wstęp odpłatny (25 zł od osoby).

FILMY — Klub Młodych os. Młodości 1, wtorki godz. 20.00, godz. 16.00 w DK przy ul. Ma-

jakowskiego 2 projekcja filmu „Śmierć prezydenta”. Po filmie o godz. 19.00 spotkanie z twórcą filmu reż. Jerzym Kawalerowiczem. Wstęp bezpłatny.

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY: ZDK ul. Majakowskiego 2 — piątki godz. 19.00, Klub Kuźnia os. Złotego Wieku 14 — piątki godz. 18.00. Wstęp bezpłatny.

IMPREZY — Szkoła Muzyczna (os. Na Skarpie) 11.II godz. 18.00 — program estradowy z udziałem artystów scen krakowskich. Klub Młodych os. Młodości 1 — Kabaret „Pod Budą” 13.II godz. 18.30.

Działalność Klubu „Forum” ZK ZMMP

Już od przeszło dwóch lat działa w Krakowie młodzieżowy klub Twórców Kultury „Forum”. Jest on jedyną w swoim rodzaju placówką stanowiącą centrum życia kulturalnego ZMMP w miejskim województwie krakowskim. Początki Klubu nie były łatwe. Zadaniem jego było wydobycie profilu, zgromadzenie „młodych gniewnych” mających do zademonstrowania środowisku krakowskiemu nie tylko stare powielane formy twórcze, ale stworzenie nowych ciekawych rozwiązań artystycznych i programowych. Mimo pozornej elitarności do klubu ma wstęp każdy młody pod warunkiem, że jego obecność nie będzie bierna.

Kilka dużych, pięknie wyposażonych sal, atmosfera wspaniałych gotyckich wnętrz zaadaptowanych na pomieszczenia klubowe sprzyja rodzeniu się nowych, ambitnych pomysłów. I tak działają w „Forum” grupy poetyckie „Tylicz” i „Pracownia”. Właśnie tutaj powstał Krakowski Teatr Poezji. W oparciu o twórców „FORUM” organizowano bogate imprezy poetycko-muzyczno-plastyczne poświęcone poszczególnym porom roku, w których obok już znanych i lubianych twórców zadebiutowali młodzi członkowie klubu. Obecnie klub skupia sporą grupę ludzi, którzy realizują tu swoje interesujące i ambitne pomysły. Od samego początku dużą frekwencją cieszą się spotkania w ramach „Myśli politycznej”. Bogaty i ciekawy plon przyniosły dwukrotnie organizowane Ogólnopolskie Konfrontacje Filmu Amatorskiego pod hasłem „Publicystyka i dokument w filmie amatorskim” oraz Ogólnopolskie Konfrontacje Literackie — Robotnicy — Młodzież — Postawy — Polityka.

We wrześniu 1977 zaczęła działalność Młodzieżowa Akademia Fotograficzna. Istotnym elementem działalności propagandowej jest powstała w 1976 r. Młodzieżowa Wszechnica Dziennikarska, skupiająca obecnie 50-ciu aktywnych członków pracujących w trzech sekcjach: prasowej, fotograficznej i radiowej. MWD zamieszcza szereg artykułów w centralnej prasie młodzieżowej oraz w prasie krakowskiej, propagując dorobek i osiągnięcia krakowskiej organizacji ZMMP. Członkowie MWD biorą udział w szkoleniach, seminariach, warsztatach twórczych oraz praktykach redakcyjnych organizowanych w Warszawie i Krakowie.

Wyrazem uznania dla Krakowskiej MWD było przyznanie jej III miejsca w kraju w roku 1976/77.

JAROSŁAW RESZCZYŃSKI

Patronat nad budownictwem

W styczniu odbyła się w Krakowie konferencja na której podsumowano działalność ruchu patronatu nad budownictwem mieszkaniowym. Obecni byli przedstawiciele Zarządu Głównego ZMMP, Komitetu Krakowskiego PZPR i Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

O przydatności patronatu w sytuacji „głodu mieszkaniowego” nie trzeba nikogo przekonywać. Młodzież ZMMP-owska ma spore możliwości w zakresie udzielania pomocy budownictwu. Najważniejsze cele, jakie stawia organizacja przed ruchem patronackim to: przygotowanie i wykorzystanie kadr dla potrzeb budownictwa, zainicjowanie akcji ZMMP, której wynikiem ma być ponadplanowa produkcja materiałów budowlanych, pomoc przy pracach budowlanych oraz udział we współgospodarzeniu osiedlami mieszkaniowymi. Nie bez powodu podsumowanie osiągnięć i niepowodzeń ruchu patronackiego odbyło się w Krakowie. Tutaj organizacja ZMMP i działający przy niej Sektor Budownictwa i Patronatu mogą się pochwalić konkretnymi, wymiernymi rezultatami.

Akcja patronacka jest prowadzona na terenie Krakowa wspólnie z Wojewódzką Spółdzielnią Mieszkaniową. Młodzież pracująca przy realizacji programu patronatu jest w przeważającej mierze zatrudniona w zakładach budowlano-remontowych i zakładach zieleni spółdzielni mieszkaniowych. Często też ZMMP-owcy wykonują inwestycje typu: przedszkola, żłobki.



Dzięki temu przedsiębiorstwa budowlane mogą się skoncentrować na pracach odpowiedzialniejszych.

W danych na dzień 1 stycznia 1978 z liczby 459 skierowanych osób, 259 zakończyło odpracowywanie części wkładu mieszkaniowego. Wypracowali oni w sumie ok. 4,5 mln zł.

W 1977 roku Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa przeznaczyła na potrzeby patronatu 112 mieszkań, z których 100 już zostało zasiedlonych. Równie dobrze jak z WSM układa się współpraca między ZMMP i Krakowskim Zjednoczeniem Budownictwa.

Dużą uwagę zwraca się w ZMMP na organizację czasu wolnego młodzieży. Wszystkie ogniska Związku mają tu rzeczywiście spore możliwości. Chodzi przecież o propagowanie aktywnego wypoczynku w środowisku młodzieży pracującej. Hasło organizacji młodzieżowej w tym zakresie brzmi: „AKTYWNA PRACA — AKTYWNY WYPOCZYNEK”.

Program sportowy to przede wszystkim udział w imprezach objętych Olimpijskim Alertem Młodzieży — MOSKWA 80, Krakowska młodzież uczestniczyła więc w turniejach piłki nożnej i tenisa stołowego o Puchar ZG ZMMP, w turnieju piłki siatkowej o Puchar CRZZ, licznych zawodach lekkoatletycznych, Letnich Igrzyskach Młodzieży Pracującej, Spartakiadzie Sportów i Sprawności Obronnych. Były to imprezy, które miały charakter masowy. Świadczy o tym liczba współzawodniczących w poszczególnych turniejach, np. w turnieju piłki nożnej brało udział 9000 zawodników, w Igrzyskach Młodzieży Pracującej 3.200 młodych ludzi.

Sport sportem, nie ma jednak nic lepszego na wykorzystanie wolnego czasu od turystyki. Oczywiście w roku ubiegłym na czoło wysunął się udział w Centralnym Rajdzie ZMMP. Chodzi o imprezę na Wale Pomorskim. Krakowianie przyjechali z Raj-

Organizacja czasu wolnego

du Pomorskiego wyjątkowo cenne wyróżnienie, a mianowicie Puchar Komendanta Rajdu. Turyci spod znaku ZMMP brali również udział i w innych imprezach turystycznych o zasięgu ogólnopolskim. Były to m. in. Rajd Szlakami Lenina, im. Janka Krasińskiego, Rajd Sudecki i Nikolaja Kopernika. Ponadto krakowska organizacja młodzieżowa zorganizowała własne, lokalne rajdy. Do tradycji już weszły Rajd Krowodrzy, Szlakami Walk o Polskę, ZD ZMMP Podgórze. Organizacja w Pełni natomiast wspólnie z LZS-ami dała możliwość spędzenia czasu na turystycznej wędrowce narciarzom.

Krakowska organizacja ZMMP zorganizowała 141 turnusów obozów letnich i zimowych, w których wzięło udział ok. 10.000 członków Związku. W okresie letnim były to obozy szkoleniowo-wypoczynkowe, żeglarskie i modne „wczasy w stodole”. Zima to przede wszystkim obozy narciarskie ze szczególnym uwzględnieniem udziału w nich młodzieży ze środowisk wiejskich. Nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Dlatego też nie wszędzie instancje organizacyjne spełniają w stopniu zadowalającym swoje zadania. Niezauważalna jest na przykład działalność ZMMP w klubach sportowych. O tym jak ważna jest w tym środowisku praca wychowawcza można łatwo dowiedzieć się czytając nawet prasę codzienną. Bardzo często przecież ukazują się artykuły omawiające kolejną aferę (zazwyczaj z podkładem finansowym) jakiejś sportowej sławy, czasem zawodnika mniej znanego, a czasem w ogóle nieznanego.

Nie ma kół ZMMP w klubach sportowych, ale na tym nie powinno się kończyć działanie organizacji. O tym, że można osiągnąć dobre wyniki w pracy wychowawczej ze sportowcami udowodnił Zarząd Miejsko-Gminny ZMMP w Skawinie, który objął po prostu patronat nad sekcją siatkówki „Skawinka”. Na wyniki w pracy wychowawczej, jak i na osiągnięcia sportowe nie trzeba było długo czekać.

STEFAN BIELAŃSKI

Na najtrudniejszych odcinkach

W realizacji programu adaptacji społeczno-zawodowej obok administracji zakładu i rady zakładowej włączyła się organizacja ZMMP. Wspólne działania ZMMP ze Związkami Zawodowymi i stowarzyszeniami naukowo-technicznymi odgrywa bardzo poważną rolę przyspieszającą adaptację społeczno-zawodową młodzieży.

Organizacja młodzieżowa wyzwała aktywność jej członków. Należy zwrócić uwagę na doniosłą inicjatywę krakowskiej organizacji ZMMP — współzawodnictwa BPS o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej im. 60-tej Rocznicy Rewolucji Październikowej. W województwie miejskim krakowskim istnieje 1364 brygady z tytułem BPS. BPS mają bardzo duży wpływ na realizację Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarczości oraz Ochrony Pracy Młodzieży. Duży wpływ na realizację programów zakładowych wywierają tworzone przez młodzież Wydziały Pracy Socjalistycznej. Do najlepszych zakładów prowadzących współzawodnictwo młodzieżowych brygad należą „Telopod”, Krakowska Fabryka Kabli, Zakład Wielkopięcowy HIL, SM „Hutnik” i inne.

W roku 1977 obchodziliśmy 10 rocznicę powstania TMMT. Dziesięcioletni dorobek zamyka się liczbą ok. 28 tys. 500 projektów, w opracowaniu których wzięło udział 30 tys. młodych uczestników.

Jedną z nowych form powszechnej aktywności młodzieży, służącej wykonywaniu zadań



Fot. JAN ZYCH

socjalno-gospodarczych kraju oraz zaspokajaniu potrzeb socjalno-bytowych stanowi Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży. Nowy podział wypracowanego funduszu w dużym stopniu pozwolił na wypracowanie większych efektów ekonomicznych w zakładach pracy oraz coraz liczniejszy udział w nim młodzieży.

Wypracowane środki w ramach FASM-u zostały przeznaczone zgodnie z wytycznymi RG FSZMP; a to na dofinansowanie wycieczek krajowych i zagranicznych, organizację wesołych, biwaków, rajdów, rekreację i sport oraz na zmodernizowanie i rozbudowę obiektów szkoleniowo-wypoczynkowych i sportowych. Do produkcyjnych zakładów huty, które aktywnie uczestniczyły w tworzeniu FASM-u należy zaliczyć ZZ ZMMP Montin, Mostostal, Cementownia, Budostal.

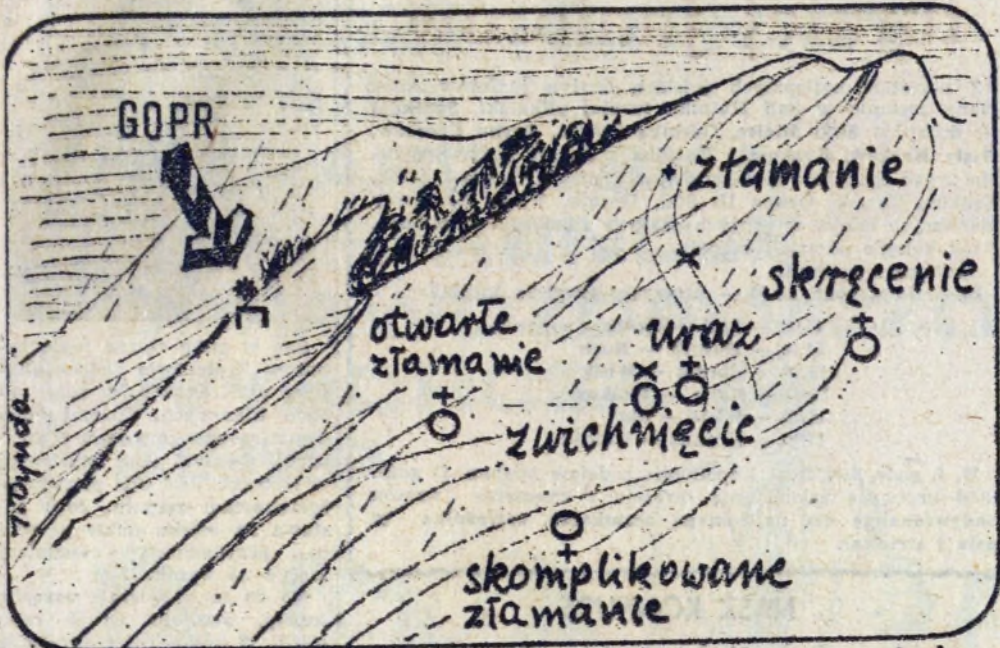
Ważnym elementem wychow-

waniem części wkładu mieszkaniowego.

Aktualnie akcja patronacka obejmuje 495 uczestników skierowanych do krakowskich spółdzielni mieszkaniowych celem odpracowania minimum 1/3 wkładu mieszkaniowego. Do dnia 1 września 1977 r. w ciągu 594 dni trwania akcji patronackiej 164 uczestników zakończyło odpracowywanie wymaganej części wkładu mieszkaniowego, wypracowując kwotę 2.883.993 zł. Aktualnie pracujący uczestnicy wypracowali kwotę 3.200.000 zł, co w sumie daje ponad 6.000.000 zł. Każdy z uczestników akcji patronackiej zadeklarował 40 roboczogodzin pracy społecznej na rzecz miasta Krakowa. Młodzież wykonała szereg prac związanych z upiększeniem miasta i polepszeniem warunków rekreacji w osiedlach mieszkaniowych.

MAGDALENA LINK
MWD Kraków

ŚMIECH TO ZDROWIE



— piszczelowy stok

SZCZĘŚCIE

Dwaj panowie rozmawiają o znajomym podróżniku, którego pasją przez wiele lat były polowania na dzikie zwierzęta.

— Czy Alfredowi dopisywało szczęście w tych jego polowaniach na tygrysy?

— Nadzwyczajnie. Przez tyle lat nie spotkał żadnego.

TYLKO DWAJ

August Rodin, znakomity rzeźbiarz francuski, oprowadza po muzeum florenckim swą znajomą i pokazując jej rzeźbę gigantycznej ręki, mówi: — Niech pani dobrze się jej przypatrzy. To dzieło Michała Anioła! A gdy znajoma zapytała, skąd to wie, skoro pod rzeźbą nie ma podpisu, Rodin odpowiedział:

— Tylko dwóch ludzi mogło taką rękę wyrzeźbić: Michał Anioł i ja. A skoro jej nie rzeźbiłem...

Jerzy Leszczyński

FRASZKI

MEKKA

Najpierw jednak była Mekka miejscem, z którego się ucieka.

RACJONALNE ŻYWIENIE

Nadzieja matka głupich nie jest, gdy racjonalnie żywie nadzieję.

SKARGA TRAWKI

Wilku, jagnię zjeść mnie pragnie!

MONOLOG

Rozmowa z Bogiem jest monologiem.

JAK ROBI SIĘ KOGOŚ NA SZARO

Najpierw dobrze oczernia się — a potem się wybiela ile.

ZDROWA MYŚL

Myślę sobie: ruch to zdrowie, gdy czuję zawroty w głowie.

MOCNY W JEZYKU

Rozbiera zdania o pięknych paniach.

KOGO DIABLI BIORA

Zazwyczaj nie są to ci, co grzeszą.

ODMIANA

Odmienić świat to żaden trud — jeśli przez przypadek.

PANTA REI

Co bieżąca woda była kiedyś, dziś jest wodą była.



Autentyczne

SKLEPOWE ŻYCIE

W sklepie czytamy stosowny napis: „Stoisko obsługują 3 osoby”. Za ladą widzę natomiast tylko dwie. Pytam więc o trzecią.

— Je śniadanie — słyszę w odpowiedzi.

W dniu następnym czytamy w tym samym sklepie: „Stoisko obsługują 2 osoby”. Za ladą widzę jednak jedną. Nieśmiało pytam o drugą.

— Na śniadaniu.

W najbliższych dniach wybiorę się ponownie do tego samego sklepu. Być może zastanę jeszcze kogoś za ladą.

ZŁODZIEJE TEŻ PARTACZA

Przed paroma dniami nieznaną sprawcy chcieli okraść firmę MONTIN z pieniędzy. W nocy wdarli się do pomieszczenia, w którym znajdują się kasa pancerna. Niestety, nie umieli jej rozbić. Uszkodzili ją skutecznie, poobijali, ale zawartość została nietknięta. „Kasiarze” musieli zrezygnować, nie zrezygnowała jednak milicja z ich poszukiwania. A tak na marginesie, to warto zaznaczyć, że podobne kradzieże zdarzają się dość często w nowohuckich przedsiębiorstwach. MONTIN, na szczęście, wyszedł obronną ręką.

MANEWROWANIE PLANEM

Moda na kalendarze ściennie, przypuszczalnie należy, miały jak każda moda. Dopóki jednak trwa, osoby prywatne jak i przedstawiciele przedsiębiorstw i instytucji pod koniec roku biegali po „Domach Książki” za wspomnianymi kalendarzami. W grudniu ub. roku owo bieganie było bezskuteczne. Otóż krakowskie PP „Dom Książki” już w połowie grudnia wykonało plan obrotów za rok 1977 i sprzedaż kalendarzy postanowiło przerzucić na styczeń 1978 roku. Dobrze, że nie na II półroczcie!

MOMUS

ZAPYTANIA DO REDAKCJI

— O czym najbardziej marzą dziennikarze?

Odpowiedź: Naturalnie, że o emeryturze. W Krakowie jak dotąd tylko dwóch dziennikarzy korzysta z tego zastępnego wypoczynku.

ZEMSTA

Starsza siostra odmówiła kaciakowi pieniędzy na lody. A kurat dzwoni telefon. Chłopiec podnosi słuchawkę, przez chwilę słucha, a potem oznajmia:

— Pan musiał nakręcić niewłaściwy numer. Ja wcale nie mam pięknej siostry!

Opłotnienie było lapidarne: „sprzedam bony PKO”. Potem numer oferty umieszczony mała czaconka. Sylwester W. nie namyślał się długo. Natychmiast numerem odpisał, a nazajutrz odpowiedział, że bony interesują go bardzo i chętnie je nabędzie. Okrągił sumkę 500. Tyle właśnie brakowało panu W. aby móc zakupić w „Fawezie” samochód.

Spotkali się po wcześniejszym umówieniu. Kazimierz Z. — ów gazetowy oferent — oświadczył, że bony rzeczywiście zamierza sprzedać nie wie tylko komu, jako że reflektantów zgłosiło się więcej niż w najsmielszych snach mógł przewidzieć. W tej sytuacji decydującą będzie cena. Ten kto da więcej to zwycięży. Jak w klasycznym przetargu.

Sylwester W. chciał zwyciężyć nie tyle w przetargu ile otrzymać bony. W końcu gdy stanęło na 140 zł od „punktu” wyraził zgodę i wręczył sprzedającemu złotówki 70 banknotów tysiąc złotych pedantycznie ułożonych w równiutki stosik. W zamian otrzymał 50, dziesięciodolarowych, pekauskich bonów. Zadowolony z zawartej transakcji Sylwester W. wrócił do domu.

Radość trwała bardzo krótko. W mieszkaniu gdy pan Sylwester jeszcze raz przeliczył bony okazało się, że tych jest zaledwie 10, a resztę stanowią dokładnie przycięte kawałki gazet. Oszukany nadziei nie mógł przemienności oszusta.

zreczności jego rąk gdyż przecież w czasie spotkania bony przeliczył i wszystko się zgadzało. Niestety pan W. nie wiedział, że stał się ofiarą starej metody naciągaczy „pracujących” sposobem na tzw. „mine”.

Bez względu na to jak metoda się nazywa, jedno było pewne: pan W. zapłacił za bony sumę tak absurdalnie wyso-

Kronika sądowa

Gazetowe ogłoszenie

ka, że nie potało mu nic innego jak prośbienie o pomoc milicji. Poszedł więc na komendę i opowiedział jak z tymi bonami było.

Nie był jedynym oszukany. Kazimierz Z. licząc na anonimowość, na trudności związane z udowodnieniem mu przestępstwa, działał metodą „staśmowa”. W ciągu zaledwie kilku dni pracując „na mine” oszukał dalszych trzech bonowych reflektantów dzięki czemu po stronie zysków mógł zapisać sobie kwotę odpowiadającą na

230 tys. zł. Dochód — przynajmniej — rewelacyjny...

Rachuby oszusta okazały się zawodne. Milicja ustaliła jego nazwisko i wsadziła za kratki. Także na nie zdały się tłumaczenia Kazimierza Z., że z tym oskarżeniem o oszustwo to zwykłe nieporozumienie. Wszyscy poszkodowani rozpoznali go jako bonowego sprzedawcę, także w rejestrze prasowych ofertów wyszukano ogłoszenie amatora łatwych zarobków. Nie było wątpliwości — wina Kazimierza Z. była ewidentna i sąd po zakończeniu przewodu uznał ją za udowodnioną.

Przy ferowaniu wyroku więźnia została nie tylko społeczna szkoldliwość popełnionych przez oszusta czynów, wysokość „kupów” ale także dotychczasowa kawałność oskarżonego. Okazało się, że Kazimierz Z. mimo 38 lat — ma już na swoim koncie 2 wyroki za kradzieże, a jeden za oszustwo. Teraz postanowiono wsadzić go do więzienia na równie 4 lata.

W naszym kraju obrót bonami PKO (tu odróżnieniu od obrotu autentycznymi walutami) nie jest zakazany. Bony można kupować, sprzedawać. Niestety z tego prawa korzystają także pospolici oszuści. Sprawy podobne do przedstawionej dzisiaj wcale nie należą w naszych sądach do rzadkości. W swoim dobrze pojętym interesie decydując się na kupno bonów towarowych pamiętajmy, że przezorność nikomu jeszcze nie wyrządziła krzywdy...
J. HANDEK

W CO TYGODNIU?

KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Lokator” prod. francuskiej, od 18 lat.

SWIT mała sala od 26 do 29 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „szewcowni nieboszczyce” prod. włoskiej, od 18 lat, od 30 bm. do 2 lutego br. godz. 15.00, 17.00 i 19.00 „Epidemia” prod. węgierskiej, od 18 lat.

ŚWIATOWID od 26 do 29 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Przeputnika dla marynarza” prod. USA, od 15 lat, od 30 bm. do 2 lutego br. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Ucieczka przez pustynię” prod. francuskiej, od 15 lat.

ŚWIATOWID mała sala od 26 do 29 bm. godz. 15.00, 17.30 i 20.00 „Z przymrużeniem oka” prod. francuskiej, od 18 lat, od 30 bm. do 2 lutego br. godz. 15.00, 17.30 i 20.00 „Dramat namiętności” prod. kanadyjskiej, od 18 lat.

SFINKS od 26 do 29 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Trzęsienie ziemi” prod. USA, od 15 lat, od 30 bm. do 2 lutego br. godz. 16.00, 18.00 i 20.00 „Wzgórze Zalegory” prod. jugosłowiańskiej, od 18 lat.

TEATR LUDOWY

28 bm. godz. 19.15 „Nasze kawalerskie”, 29 bm. godz. 12.00 i 15.30 „Pyza na polskich dróżkach”, 3 lutego godz. 19.15 „Nasze kawalerskie”.

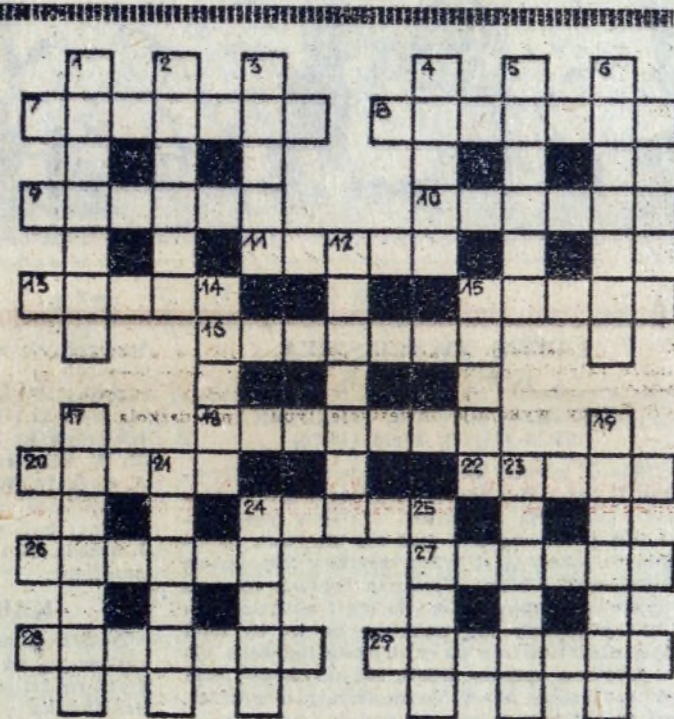
Dom Kultury HiL — Nowa Huta ul. Majakowskiego 2: 27. I. godz. 19.00 — Dyskusyjny Klub Filmowy — Zautek Ziewie — film meksykański, 30. I. godz. 18.30 Wieczór francuski — Miśwki z życia Marianny..., w programie: otwarcie wystawy „Powrót do figuracji w sztuce francuskiej”, piosenka i poezja francuska oraz rozmowy nt. Francji współczesnej, 2. II. godz. 18.00 Spotkanie z jazzem — grupa „Laboratorium”.

Klub Kuźnia — Nowa Huta Os. Złotego Wieku 14: 2. II. godz. 18.30 Galeria „M” — otwarcie wystawy fotografii Bolesława Lutosińskiego.

Klub Młodych, Nowa Huta, os. Młodości 1: 27. I. godz. 18.30 Klub „Dymarki” „Grand Paradise” — prelekcja z przeobrażeniami mgr Andrzeja Pacyny, 28. I. 18.00 „Z filmem na ty” — Jak rozpetaliśmy II wojnę światową cz. III, 30. I. godz. 18.30 Wieczór autorski Ludwika Jerzego Kerna i recital Marty Stebnickiej, 1. II. godz. 16.00 Spotkanie młodzieży OHP z lekarzem Markiem Brzewskim.

Klub Śródpole, Nowa Huta, os. Na Wzgórzach Krzesławickich 17a: 27. I. godz. 18.30 Final konkursu „Najważniejsze wydarzenia roku 1977”.

Klub Seniora, Nowa Huta Os. Na Skarpie 64: 31. I. godz. 17.30 Koncert karnawałowy w wykonaniu artystów krakowskich, 1. II. godz. 18.00 Srodowe spotkanie Pań.



Porozumienie: 7. słońca, zawierucha, plucha, 8. brakorób, 9. laik, ignorant, 10. album filatelisty, 11. świetna na pieluski, 13. imię popularnej spikerki TV, 15. starożeczce, 16. niewielki teren wydzielony z większego obszaru, 18. mniej wygodny niż materac, 20. ... i zgryzanie zębów, 22. teren wodny np. basen portowy, reda, 24. rodzaj jachtu klasy H, 26. niekiedy spuszcza na nią nos, 27. każda swój ogon chwali, 28. kraina hist. w pn.-zach. Włoszech z Riwiera i Genuą, 29. groźny drapieżnik z rodziny kotów.

Pionowo: 1. gromada, grupa, zgraja, 2. dawniej nazywane tak zarobek, zysk, 3. szpieg, 4. górny, zaglęty kiel dzika, 5. bywa niekiedy niepowetowana, 6. radość, zadowolony, 12. pierwszy sztucznie otrzymany pierwiastek chem., 14. bandyta, obryzek, 15. z niej na uciechę, 17. drugie pod względem wielkości miasto Bułgarii, 19. najmniejsza planeta Układu Słonecznego, 21. kwalifikacje w zakresie wykształcenia, majątku, wieku, stanowiące warunek korzystania z określonych uprawnień, 23. zamknięta skrzynka do przechowywania pieniędzy, kosztowności, 24. ubiór zakony, 25. stop kilku metali.

Wśród czytelników, którzy do dnia 2 lutego nadesła prawidłowe rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 3

POZIOMO: 3. Białon, 7. pora, 8. ozon, 10. szron, 12. memento, 13. tandeta, 14. lichy, 15. relaks, 18. krater, 20. Atlanta, 23. album, 24. nimfa, 25. atrofia, 26. tytan, 27. setka, 29. trabant, 31. perla, 35. Aurora, 35. blask, 37. parodia, 38. Ameryka, 39. rękaw, 40. zgon, 41. idea, 42. tresura.

PIONOWO: 1. parasol, 2. Toronto, 4. aparycja, 5. wodnik, 6. forpnr, 9. repeta, 11. strefa, 16. arbijer, 17. Samanta, 18. kapusta, 19. armator, 21. larwa, 22. pafta, 26. tarpan, 28. Afryka, 30. Blankers, 32. indygo, 34. ulepek, 35. Barnard, 36. kawiarz.

NAGRODY ZA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 2 WYLOSOWALI:

1. Władysław Medwid 30-046 Kraków, ul. Konarskiego 54/6.
2. Anna Gawel 32-060 Liszki Kaszów 434.
3. Antoni Bednarz 30-661 Kraków, ul. Okólna 26/17.

Uwaga! nagrody wysyłamy pocztą raz w miesiącu.

„GŁOS NOWEJ HUTY”
Telefon redakcji: 428-99 lub przez centralę Huty im. Lenina — 446-60, wewn. 55-61. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, bud. „S”, pokój 113. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Kraków, ul. Wielopole 1.



„Puchar Wyzwolenia” dla Hutnika

Piłkarska drużyna w wydaniu „halowym” ma bardzo dużo zwolenników w Nowej Hucie. Nie dziwnego, zawiera bowiem dużo elementów widowiskowych. Tak też było w czasie rozgrywanych spotkań w ubiegłą sobotę i niedzielę w hali Hutnika. Spotkały się tam drużyny: Unii Tarnów, Wawelu, Cracovii i Hutnika, walcząc o „Puchar Wyzwolenia”. Drużyna Hutnika spisala

się bardzo dobrze, pokonując w sobotę Cracovię 4:2 i w finale Unię 5:1, zdobywając tym samym puchar. Przeprowadzono także klasyfikację na najlepszego bramkarza — został nim Waldemar Kocoń (Hutnik), najlepszego zawodnika — Ryszard Bujak (Cracovia), króla strzelców — Stanisław Kruszczyk (Hutnik), najlepszego technika — Leszek

Przybyłowski (Hutnik). Klub Sympatyka, działający przy KS Hutnik, ufundował także nagrodę dla najmłodszego zawodnika turnieju. Przypadła ona Jackowi Scigalskiemu z Wawelu.

Pisząc o widowiskowości i emocjach turniejowych, wspomnieć jeszcze należy o wprost fantastycznych sztuczkach technicznych Leszka Przybyłowskiego. Zjednały mu one u kibiców ogromną sympatię, a każde niemal jego zagranie nagradzane było gromkimi oklaskami.

Na wyróżnienie zasługują także fundatorzy nagród dla wyróżnionych zawodników. Są nimi nowohuckie zakłady pracy — ZBP „Budostal”, MONTIN i „Mostostal”. Przedstawiciele tych zakładów obecni byli także przy wręczaniu nagród. Nie był więc turniej sprawą tylko Hutnika, i sądzić należy, że przykład ten stanie się regułą przy organizowaniu imprez sportowych w Nowej Hucie. I za ten gest wdzięczni są działacze sportowi Hutnika, którzy pod względem organizacyjnym turniej przygotowali bardzo dobrze. (ap)

Fot. O. Hutnika



Fot. JACEK WCISŁO

LATWE ZWYCIĘSTWA KOSZYKAROK

HUTNIK — GÓRNIK WIELICZKA 95:33 (47:19), 81:36 (38:20)

„Słonej” porażki doznały w meczu o mistrzostwo II ligi z Hutnikiem koszykarki klubu, któremu patronują najstarsze w Polsce żupy solne. Już przed meczem nikt nie ukrywał, że jedyną niewiadomą są tylko rozmiary zwycięstwa „hutniczek”. Górnik Wieliczka zajmuje ostatnie miejsce w grupie, a jego forma i aktualny dorobek punktowy nie wskazują na to, by miał jakiegokolwiek szanse na prolongatę ligowego bytu. Obydwa zespoły dzieli różnica klasy, stąd też spotkania miały jednostronny charakter. Był to typowy spacer po wysokie zwycięstwo. W drużynie Hutnika najsukcesyjniej grały: w sobotę: Kucharska 27, Doniec 12, Grzelewska 12, Morawska 10, w niedzielę: Morawska 17, Kokońska 11, Grzelewska 11, Doniec 10. Następne mecze grają koszykarki na wyjeździe z AZS Kraków.

I MIEJSCE JUNIOREK

Bez porażki zakończyły rozgrywki juniorki młodsze KS „Hutnik” zajmując zdecydowanie I miejsce. W ostatnich spotkaniach pokonały Koronę 43:28 (25:16), Górnik Wieliczka 47:43 (23:17) i Wisłę 63:54 (28:29). Sukces jest efektem dobrej gry i ambitnej postawy całego zespołu. W przebiegu całych rozgrywek najlepszą formę zaprezentowały zawodniczki I drużyny: Beżena Czajka, Ewa Jędrzejewska i Jolanta Kukuła. Oprócz nich w skład zwycięskiego zespołu wchodzi: Zuzanna Satora, Teresa Chrobak, Anita Kowalczyk, Irena Serafin, Jadwiga Skóra, Alicja Bażny, Elwira Skarbek i Lucyna Cieśla. Aktualnym trenerem drużyny jest mgr Jan Muszak. Rozgrywki potwierdziły opinię, że nie brakuje na terenie Nowej Huty dziewcząt młodych, zdolnych i jeżeli będą one dalej solidnie trenować to I-szy zespół może być spokojny o swoje zaplecze.

REZERWA WISŁY POPŁYŃĘŁA

WISŁA IB — HUTNIK 48:91 (22:58), 67:105 (32:53)

Kolejną przeszkodą na drodze koszykarki w bojach o wejście do drugiej ligi była rezerwa krakowskiej Wisły. I tym razem obyło się bez niespodzianki. Młodzi wiślanie nie byli równorzędnym partnerem dla dobrze grających „hutniczek”. Rezultat spotkania sobotniego mógłby być o wiele wyższy, gdyby nie pewna nonszalancja na jaką przy blisko 50 punktowej przewadze w drugiej połowie pozwalał sobie niektórym zawodniczkom Hutnika. W meczu niedzielnym przeciwnik wystawił trochę mocniejszy skład, co korzystnie wpłynęło na poziom spotkania. Oprócz tego koszykarki dowiedzieli się, że ich najgroźniejszy konkurent tarnowska Unia znana porażki w meczu z kielecką Tęczą. Był to dodatkowy doping dla młodej drużyny Hutnika, która rozegrała bardzo dobry mecz, imponując w ataku i dobrą grą w obronie, a są to wyraźne symptomy zwykającej formy. W

meczach nie wystąpił chory kapitan zespołu W. Grochal.

Najwięcej pkt dla Hutnika zdobyli: w sobotę: A. Suda 22, Wieczorek 16, K. Klimczyk 15, W. Klimczyk 12, J. Suda 10, w niedzielę: A. Suda 33, W. Klimczyk 15, Matysiak 14, Jaranowski 13, J. Suda 10, Wieczorek 10.

Najbliższe mecze rozegrają koszykarki na własnej hali z drużyną Piotrcovii w sobotę 28. I. o godz. 19 i w niedzielę 29. I. o godz. 13. Zapraszamy.

KARBARZ I... RESZTA

Dwa wyjazdowe spotkania siatkarki Hutnika zakończyły się połowicznym sukcesem. W pierwszym meczu we Włocławku „hutnicy” pokonali beniaminka — drużynę Włocławii 3:0 (13, 12, 5). Do wyniku tego nie można podchodzić jednak z wielkim optymizmem, gdyż zespół Włocławii zajmuje ostatnie miejsce w lidze, nie zdobywszy dotąd punktu i wygrywając tylko dwa sety.

Emocjonujące było natomiast spotkanie drużyny Hutnika z Gwardią Wrocław. W Gwardii występują m. in. tacy zawodnicy jak Ciaszkiewicz, Łasko, Jarosz, Kłos i Woźniak. Mecz zakończył się porażką naszej drużyny 1:3 (9, —5, 4, 9). W zespole nowohuckim najlepszym zawodnikiem był Marek Karbarz, który obok Ciaszkiewicza należał do najbardziej wyróżniających się na parkiecie. Stabiej natomiast zagrał Bebel oraz J. Sańka i Kołodziejki. Na usprawiedliwienie można przyjąć zbyt krótki okres „zgrzywania” się drużyny w przedstawionym poniżej składzie. Z niecierpliwością więc będziemy śledzić dalsze występy siatkarki.

A oto skład Hutnika: Karbarz, Kołodziejki, Kowal, Bebel, I. Sańka, J. Sańka, Knapczyk, Grodziński i Krawczyk.

PORAŻKA BOKSERÓW

Startujący w meczach o Puchar Polski bokserzy Hutnika przegrali na wyjeździe spotkanie ze Starem Starachowice 9:11. Punkty dla Hutnika zdobyli: Talar, Jagielski, Lewandowski, Węgrzynowski po 2 oraz Bednarski 1.

ZE SPORTU SZKOLNEGO

W ubiegłym tygodniu Zarząd Dzielnicowy Szkolnego Związku Sportowego w Nowej Hucie przeprowadził Indywidualny Turniej Szachowy, organizowany z okazji Wyzwolenia m. Krakowa — dla młodzieży szkół podstawowych i średnich.

Udział w zawodach wzięło 100 uczestników. W pionie szkół podstawowych, w kategorii dzieci młodszych pierwsze miejsce zajął — Paweł Piechowicz (SP 103), drugie — Marek Sotwin (SP 99) i trzecie — Lidia Jagoda (SP 99). Dzieci starsze — dziewczęta — 1. Mariola Czarnik, 2. Iwona Chudzikiewicz, 3. Mariola Dobrowolska — wszystkie ze SP 83. Wśród chłopców: 1. Stanisław Urban (SP 105), 2. Leszek Batko (SP 105), 3. Piotr Nowak (SP 83) ex aequo z Januszem Kazanowskim (SP 125).

Natomiast w pionie szkół ponadpodstawowych zwycięstwo odnieśli uczniowie drugiej klasy z XII Liceum Ogólnokształcącego w kolejności zajętych miejsc: Tomasz Marcowski, Włodzimierz Rępa i Janusz Węclaw. H. Tracz

Halowy turniej juniorów

Z udziałem najlepszych polskich drużyn juniorów rozegrany zostanie w hali Hutnika turniej piłkarski. Spotkają się drużyny: Stali Mielec, Górnik Zabrze, Ruchu Chorzów, Wisły Kraków, Krakusa i Hutnika z Nowej Huty. Spotkania trwać będą 2x15 min., w dwóch grupach. Grupa I. Ruch, Krakus, Hutnik Grupa II. Stal, Górnik, Wisła. Zdobywcy pierwszych miejsc w grupach grają w finale o 1-2 miejsce, i tak kolejno pozostałe zespoły.

Terminarz spotkań:
28. I. 78 r. godz. 13.30 — uroczyste otwarcie turnieju

- 14.00 — Stal — Górnik
- 14.40 — Hutnik — Ruch
- 15.20 — Górnik — Wisła
- 16.00 — Ruch — Krakus
- 16.40 — Wisła — Stal
- 17.20 — Krakus — Hutnik

29. I. godz. 9.30 finał i spotkania o dalsze miejsca. O godz. 12.00 uroczyste zakończenie turnieju i wręczenie nagród (indywidualnie dla najlepszego bramkarza, zawodnika w polu i strzelca).

NASZ KONKURS

Napływają już pierwsze kupy w naszym konkursie na „10-tkę Nowej Huty”. Znana jest już pierwsza nagroda, którą w drodze losowania otrzymał uczestnik konkursu, prawidłowo typujący naszą „dziesiątkę”. Nagrodę tę ufundował Klub Sportowy „Hutnik” i jest nią wyjazd z jednym z zespołów Hutnika za granicę. W tej chwili trudno jeszcze określić, jaki to będzie kraj, ale niebawem będziemy mogli podać jego nazwę.

Zapraszamy więc jeszcze raz do naszego konkursu i zamieszczamy kupon do wypełnienia. Mamy też już pierwsze nadesłane kupony. Do kuponów nasi Czytelnicy piszą nawet listowne uzasadnienie swoich propozycji. Tak czyni np. 16-letni Tadeusz Gelo.

„Mam 16 lat, jestem uczniem ZSZ PKP. Uczę się nieźle, jestem kibicem dwóch zespołów — Hutnika i Wisły (...). Hutnikom chciałbym podziękować za to 5 miejsce w II lidze. Mogło być lepiej, trudno (...) Najbardziej w sporcie interesuje mnie piłka nożna i dlatego na pierwszym miejscu w naszym plebiscycie daję najbardziej utalentowanego piłkarza Nowej Huty, Marka Motykę. Poczynił w ostatnim okresie wspaniałe postępy. Brał udział w młodzieżowej reprezentacji Polski. Zal nam tylko, że Marek opuścił barwy Hutnika i przeszedł do Wisły. Z jednej strony dobrze, bo będzie mógł podnosić swoje kwalifikacje tak już to uczynił Andrzej Iwan. Andrzejem interesuje się Jacek Gmoch, miejmy nadzieję, że i Markiem też się zainteresuje...”

A oto „dziesiątkę” którą przedstawił młody kibic.

- 1. Marek Motyka 2. Alfred Kalużyński 3. Jan Gmyrek 4. Artur Komorowski 5. Jerzy Garpel 6. Jolanta Szatko 7. Andrzej Jagielski 8. Danuta Kucharska 9. Ryszard Zajac 10. Zbigniew Urbańczyk.

PRZEDSTAWIAMY:

MAREK GONCIARCZYK



Grę w piłkę ręczną rozpoczął w Technikum Mechanicznym w Krakowie, w rozgrywkach klasowych. Później koleżdy namówili go na grę w Garbarni. Od 1973 roku występuje w Hutniku. Jest dziś pierwszym bramkarzem zespołu. Jego postawa na boisku miała w wielu przypadkach zasadniczy wpływ na wynik.

Ma 26 lat, 195 cm wzrostu, żonaty, studiuje na I roku AWF. W żonie i jej rodzinie ma najwierniejszych kibiców. A oto jego opinia o ostatnim sukcesie drużyny.

— Wygranie „Pucharu Polski” było możliwe dzięki maksymalnemu zaangażowaniu wszystkich kolegów. No i dzięki pełnej realizacji założeń taktycznych ustalonych przez trenera. Udowodnił w ten sposób, że i bez kadrowiczów jesteśmy do brzy. (mg)

Kupon konkursowy „10-TKA NOWEJ HUTY”

1.
 2.
 3.
 4.
 5.
 6.
 7.
 8.
 9.
 10.
- Imię i nazwisko
adres

ROWEREM NA WYCIECZKĘ



O dwuletnich doświadczeniach turystów kolarskich PTTK HiL rozmawiam z prezesem Klubu Kolarskiego „Tramp” kol. Leszkiem Baranowskim.

— Naszą działalność rozpoczęliśmy od szkolenia na zdobywanie karty rowerowej. W kursie, który zorganizowaliśmy wzięło udział 40 osób, wszystkie one złożyły egzamin. Szkolenie i egzamin przeprowadził społecznie inspektor ruchu drogowego Dzieńcis. Sztabu ORMO w Nowej Hucie Wiesław Romanek.

W ub. sezonie odbył się 11 wycieczek rowerowych — o charakterze krajoznawczym i wypoczynkowym. Ponadto grupa turystów kolarzy naszego Klubu brała udział w następujących zlotach i rajdach: „Rowerem po wiosnę-77”, Centralny Rajd Hutników „Gorce-77”, Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina” oraz „Rowerem po złoty jesienny liść”. Ta ostatnia impreza jest za zawsze oficjalnym zakończeniem sezonu turystów-kolarzy.

— Start można więc uznać za niezły. A Wasze plany w bież. roku?

— Chcemy nadal uczestniczyć w wymienionych imprezach, a także brać udział w wielu dalszych. Mamy np. w planie udział w Ogólnopolskim Zlocie Turystów Kolarzy, wspólnie z kolegami z Huty im. B. Bieruta w Częstochowie. Myślimy zorganizować obóz wędrowny na rowerach. Chcielibyśmy włączyć jak największą ilość turystów z Kombinatów do pięknych wycieczek rowerowych, które nie tylko są atrakcyjne ale i bardzo zdrowe. Długość trasy na wycieczkach jednodniowych nie przekracza 50—60 km, są to więc nieoficjalne przejażdżki rowerowe.

— Kiedy rozpoczynacie sezon kolarski?

— Dość wcześnie. 23 kwietnia wybieramy się na Zlot Turystów Kolarskich do Bibic. Nie znaczy to oczywiście, jeżeli dopisze wiosenna pogoda, abyśmy już wcześniej nie mieli wyciągnąć naszych „stalowych rumaków” i wyruszyć na bliższe i dalsze wycieczki.

— Z pierwszego okresu działalności Klubu wynika że najaktywniej pracują w nim...

— Tak, mamy już aktywistów. Są to kol. kol.: Mirosława Urbańczyk, Stanisław Majka, Mariusz Błajszczak. Zawsze na ich pomoc mogę liczyć. Dziękuję również za życzliwą współpracę i pomoc kol. kol.: Czesławowi Gawryłowi, Zbigniewowi Wyździe, Henrykowi Błajszczakowi!

— A ja życzę wam szerokiej drogi.

KURS STRAŻNIKÓW OCHRONY PRZYRODY

Turystów, którzy chcą zdobyć uprawnienia Strażnika Ochrony Przyrody prosimy o zgło-

szanie się w Biurze Oddziału PTTK HiL, tel. 48-25. Zajęcia na kursie odbywają się w każdy wtorek i czwartek, w godzinach od 18 do 19.30 w Klubie Studentów „Buda” przy ulicy Ziaji, dojazd tramwajem nr 4.

Strażników Ochrony Przyrody prosimy o składanie legitymacji członkowskich do prolongaty. Strażnicy nie posiadający ważnych legitymacji (wg. wzoru z 1977 roku) proszeni są o złożenie w Biurze Oddziału PTTK HiL u kol. Cz. Anioła dwóch zdjęć i starej legitymacji oraz o wypełnienie deklaracji.

Zainteresowanych strażników z co najmniej dwuletnim stażem członkowskim w SOP informujemy, że w lutym 1978 r. będzie organizowane szkolenie na uprawnienia mandatu. Zgłoszenia w Biurze Oddziału PTTK HiL.

29 STYCZNIA ZIMOWE CHODY

Komisja Turystyki Górskiej zaprasza w niedzielę 29 stycznia na Zimowe Chody na trasie: Krzeszów — Leskowiec — Czartak.

SZKOLENIE TURYSTÓW MOTOROWYCH

Klub Turystyki Motorowej „Tandem” zawiadamia członków, że w dniu 8 lutego o godz. 17.30 odbędzie się szkolenie w warsztacie samochodowym przy parkingu. Prosimy o liczny udział!

NASZ AKTYW



Kol. Czesław Gawrył jest obecnie kierownikiem Domu Wczasowego HiL „Stalownik” w Bartkowej, poprzednio pracował jako st. technol. w Dziale TH. Jest pracownikiem huty od 1934 roku. W PTTK działa od 1956 roku. Pełnił i pełni nadal wiele funkcji, m. in. prezesa Koła w DT, przew. KTG, członka Zarządu, Oddziału PTTK HiL, Członka Prezydium Zarządu Oddziału, przew. Rady „Klubu Turysty”, wiceprezesa Oddziału. Jest członkiem Prezydium ZW PTTK w Krakowie. Wyróżniony został Złotą Odznaką PTTK, Srebrną Odznaką 100-lecia Turystyki Polskiej, odznaczony jest Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką m. Krakowa.